

# GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ

# GŁOS LUDU

SOBOTA 9 SIERPNI 1997 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 91 ♦ CENA 4,- Kč

• Z KRAJU I ZE ŚWIATA

♦ Według informacji Czeskiego Urzędu Statystycznego zwiększyło się tempo wzrostu cen. W lipcu ceny artykułów konsumpcyjnych były wyższe, w porównaniu z czerwcem, o 3,5 proc. Tym samym skala inflacji zwiększyła się z 6,8 do 9,4 proc.

♦ 2. seria obligacji powodziowych wartości 1,2 mln koron wydana zostanie 29 sierpnia br. - poinformowało wczoraj Ministerstwo Finansów RC.

♦ Prezydent USA Bill Clinton zamierza wyasygnować w ciągu najbliższych 5 lat na walkę z cukrzycą 2,4 mld dolarów.

♦ 20 śmiertelnych ofiar i szkody materialne szacowane na 150 mln dolarów to bilans strat spowodowanych przez powódź, które w ostatnich tygodniach nawiedziły Rumunię.

• NASZA ANKIETA

## To przecież całkiem niedaleko

Czy zna Pan(!) „Gorolski Święto”? - zapytaliśmy dwa dni przed jubileuszową, 50. jabłonkowską imprezą kilkanaście osób po drugiej stronie granicy, w Cieszynie. Spośród 17 indagowanych większość, bo 12, „Gorolski Święto” zna, niektórzy regularnie biorą w nim udział. Byli jednak tacy, którzy o imprezie słyszeli po raz pierwszy...

**ANNA GRZYBON, kierowniczka księgarni „Exlibris”, ul. Głęboka:** - Wiem, że „Gorolski Święto” odbywa się teraz, w najbliższy weekend, tradycyjnie w Lasku Miejskim w Jabłonkowie. Ma być na tym święcie góralszczyzna stoiska polskiej książki, miejmy nadzieję, że ludzie zainteresuje jego oferta. Dziś bowiem dobra książka niejedną musi stoczyć walkę, aby obronił swój byt na polu kultury. „Gorolski Święto” to ponadto wyśmienita śląska kuchnia i dobre napoje, bogaty program kulturalny, no i w ogóle świetna zabawa. Zamierzam wybrać się z rodziną na tę imprezę.

**MAKSYMILIAN KAPALSKI, plastyk:** - Nie wiem o „Gorolskim Święcie” nic bliższego, choć mam po drugiej stronie granicy, właśnie w Jabłonkowie, koleżkę.

**GRAZYNA CHWIECZEK, ekspedientka w sklepie z porcelaną, ul. Przykopa:** - Niestety, nic mi o „Gorolskim Święcie” nie wiadomo. Nie orientuję się, jaka to impreza.

**MARIA CZYŻ, kierownik Biura Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, ul. Głęboka:** - W tym roku, w dniach 9 i 10 sierpnia, odbywa się już 50. „Gorolski Święto”. Z tego, co mi wiadomo, dużo ludzi z Cieszyna i okolicy jedzą corocznie do Jabłonkowa, aby wziąć udział w tej pięknej imprezie. Ja byłam na „Gorolskim Święcie” jakieś dwadzieścia lat temu. W tym roku mam zamiar pojechać tam po raz drugi.

**ALEKSANDER MAZUR, student:** - Jazdę na „Gorolski Święto” o roku, bo mam mnóstwo przyjaciół po tamtej stronie granicy, a także dalekich krewnych. W tym roku odbywa się jabłonkowska impreza już po raz 50., mam nadzieję tylko, że pogoda dopisze, bo w deszczu to już nie to... Dobrze się stało, że od pewnego czasu „Gorolski Święto” jest częścią Tygodnia Kultury Beskidzkiej, bo to sygnalizuje, że granica już nas nie dzieli.

**ILONA ZALEWSKA, uczennica z Bielska-Białej:** - Czytałam coś o tej imprezie w gazecie, ale nie wiem dokładnie, o co chodzi, to mnie folklor niespecjalnie interesuje.

**WIESŁAWA PRZEMEK, kupująca na cieszynskim targu warzywa:** - Oczywiście, że wiem. Przecież Jabłonków leży całkiem niedaleko. Sama w tym roku nie wybieram się na „Gorolski Święto”, ale gdybym była zdrowsza, to kto wie. Mogę wszystkim jednak polecić tę imprezę głównie z powodu jej niepowtarzalnej atmosfery. W Jabłonkowie nawet deszcz nie jest w stanie zepsuć ludziom zabawy”. (jb)

• POGODA

**SOBOTA** - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalne opady deszczu. Temperatura w dzień od 23 do 27 st. C., nocą od 15 do 11 st. C.

**NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK** - Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu oraz burze. Temperatura w dzień od 24 do 28 st. C., nocą od 15 do 11 st. C.

## ORGANIZATORÓW WSPOMOŻĄ RÓWNIEŻ WŁADZE MIASTA

# W Lasku Miejskim po góralsku

**JABŁONKÓW (kor)** - Od ponad tygodnia beskidzcy górale dwoją się i troją, by rozpocząć się dziesiątą jubileuszową, 50. „Gorolski Święto” uczcić jak najbardziej uroczystie.

Zagospodarowano więc już jak co roku w Lasku Miejskim około 40 domków góralskich, gospodynie pieką kofacze i ciasta, przygotowują jellita i mięsiva, ogromne zapasy ziemniaków i kapusty, ich mężowie zaś „sztełują” warzonkę i miód. Bo przecież spodziewać się można, że na „złoty gorolskich godach” gości nie zabraknie. Od dłuższego już czasu nie mogą w nocy zasnąć z powodu tremy przedświątecznej również członkowie komitetu organizacyjnego imprezy - bo przecież trzeba wszystko dopiąć na ostatni guzik, jak na obchody półwiecza najpopularniejszej chyba na Podbeskidiu imprezy folklorystycznej przystało.

W tym roku postanowili wspomóc

organizatorów „Gorolskiego Święta” również władze miasta. „Gorol” to przecież impreza, która rozstawiła Jabłonków szeroko poza granicami Zaolzia. Burmistrz Jabłonkowa Leo Legierski poinformował naszą redakcję, że Urząd Miejski przekazał organizatorom święta m. in. dar pieniężny, a przedstawiciele ratusza wezmą udział w obu dniach imprezy. Poza tym wspierać będą porządkowych z podbeskidzkich kół PZKO również funkcjonariusze Straży Miejskiej - codziennie będzie na miejscu sześciu strażników.

Jak powiedział nam L. Legierski, jubileuszowe „Święto Gorolski” będzie też dla władz miasta okazją do spotkania się z przedstawicielami

władz innych miejscowości, nie tylko z Zaolzia, ale i z Polski. W niedzielnym spotkaniu w jabłonkowskim ratuszu swój udział zapowiedzieli m. in. starostowie Siemianowic Śląskich, Skoczowa, Wistyl i Istebnej. „Co prawda w dzień świąteczny trudno mówić o codziennych troskach i problemach, będzie jednak można nawiązać nowe kontakty, które z pewnością przyniosą w przyszłości sporo korzyści” - powiedział L. Legierski.

♦ Jabłonkowski rynek i budynek ratusza (obok). Fot. F. BALON



## REFERENDUM ODBĘDZIE SIĘ 6 WRZEŚNIA

# Kocobędz samodzielnie?

**CZ. CIESZYN (kor)** - Ponad 450 podpisów zebrali pod listem protestacyjnym przeciwko budowie w Kocobędzu wydzielonego parkingu dla samochodów czekających na odprawę celną przeciwnicy tego pomysłu z wchodzących obecnie w skład Czeskiego Cieszyna podmiejskich wsi Kocobędz, Podobora i Ligota.

Protestujący domagają się też w liście zorganizowania referendum w sprawie usamodzielnienia tych dzielnic i stworzenia nowej gminy Kocobędz.

Jak informowaliśmy w czerwcu br., z pomysłem wybudowania parkingu niedaleko przejścia granicznego w Kocobędzu przyszła ostrawska spółka Via Invest. Pomysł ten zaakceptowali nie tylko czesko-cieszyńscy radni, ale i Urząd Powiatowy w Karwinie, gdyż w ten sposób samochody zniknęłyby z ulicy Karwińskiej, a przy

tym nie trzeba by było budować parkingu w centrum miasta.

Zaraz po zapadnięciu decyzji zaprotestowali jednak mieszkańcy Kocobędza, którzy obawiają się nie tylko wzrostu stężenia spalin w atmosferze, ale również pojawienia się nowych problemów, m. in. „nalotów” przedstawicieli najstarszego zawodu świata...

W związku z tym powstała więc wspomniana już petycja.

Ciąg dalszy na str. 2



## OTWARCIE PRZEJŚCIA NASTĄPI 14 SIERPNI

# Nie dla wszystkich

**BOGUMÍN (h)** - Od połowy sierpnia będzie ponownie otwarty most graniczny na Odrze. Odprawa celna, którą wstrzymano tu przed miesiącem, wznowiona zostanie 14 sierpnia.

Z przejścia granicznego Stary Bogumín-Chałupki korzystać będą mogły jednak tylko samochody osobowe i lżejsze samochody dostawcze, a także piesi i rowerzyści. Dla samochodów ciężarowych most będzie nadal zamknięty.

Otwarcie przejścia granicznego ożywi zapewne znów kwiitnący przed powodzią handel zarówno po czeskiej, jak i po polskiej stronie - właściciele sklepów wokół starobogumínskiego rynku nie ukrywają, że wraz z zamknięciem granicy utarg spadł prawie że do zera. Siła nabywcy mieszańców Starego Bogumína, z których większość stanowią ludzie starsi, nie sięgała oferty obejmującej głównie artykuły spożywcze i napoje wysokokowe. W takiej samej trudnej sytuacji znaleźli się właściciele sklepów i stoisk po drugiej stronie grani-

cy, które z kolei oferowały głównie artykuły gospodarstwa domowego, odzież, środki czystości, a także mięso i wędliny oraz meble. To, czego nie zabrala im woda, kupcy stracili wskutek zamknięcia granicy.

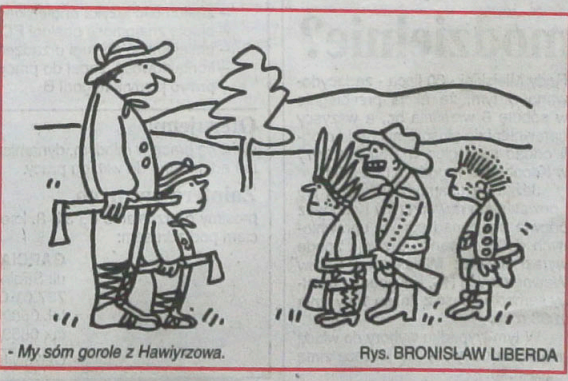
PO POWODZI:

## Poczta nieczynna

**PUDŁÓW (jb)** - Od miesiąca mieszkańcy Pudłowa nie mogą korzystać z usług urzędu pocztowego - jego budynek 9 lipca został zalany. Powódź wyrządziła tu, jak zresztą w całej dzielnicy położonej w bezpośrednim sąsiedztwie koryta rzeki Odry, niemałe szkody - ściany poczty są nadal mokre, ucierpiał prawdopodobnie także fundamenty budynku. Woda zniszczyła m. in. drewniane posadzki, w czasie oględzin budynku stwierdzono ponadto, że uszkodzony jest również dach budynku.

Jak poinformowano nas w Urzędzie Poczto- wym miasta Bogumína, pięćosobowy personel pudłowski przyznał obecnie załogę nowobogumínskiego urzędu. Mieszkańców Pudłowa odwiedzają listonoszki z Nowego Bogumína, z większością spraw pudłowskich petenci fatygować muszą się jednak na razie autobusem na pocztę do centrum miasta.

Kiedy skończy się remont w pudłowskim urzędzie, nie sposób przewidzieć, wszystko zależeć bowiem będzie od tego, jak długo schnąć będą przemoczone mury.



## NAJBARDZIEJ ZAGROŻONE SĄ DZIECI Z REGIONÓW OBJĘTYCH POWODZIĄ

# Szczepienia przeciw żółtacze

„Szczepienia ochronne przeciwko żółtacze typu A rozpoczną się najprawdopodobniej w ostatnim tygodniu sierpnia (przedszkolacy) oraz w pierwszych dniach września (młodzież szkolna), a objęte nimi będą obowiązkowo dzieci w wieku od dwóch do piętnastu lat z terenów najbardziej zagrożonych powodzią. W powiecie karwińskim będą to więc dzieci z Bogumína i najbliższej okolicy” - poinformował nas wczoraj MUDr Witold Gawlas z Powiatowej Stacji Higieny w Karwinie.

„W odróżnieniu od szczepień prze-

ciwko żółtacze typu B (przenoszonej poprzez krew i preparaty krwiopochodne), przeprowadzanych w naszym kraju już od kilku lat, szczepienia przeciwko żółtacze zakaźnej typu A przeprowadzane były sporadycznie, wyłącznie w ogniskach zakażenia i występowania tej choroby. W powiecie karwińskim taka sytuacja nie nastąpiła, masowe szczepienia ochronne nie były więc konieczne. Dziś jednak, kiedy dorasta populacja dzieci wrażliwych na różnego rodzaju zakażenia, może się również zwiększyć ryzyko

zachorowania na żółtaczkę, a to zwłaszcza u dzieci z regionów objętych powodzią” - mówi W. Gawlas. „Szczepienia przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby nie będą tzw. gąszczeniem pożaru, ale działaniem zapobiegawczym. Szczepionka ta miałaby zapewnić dzieciom i młodzieży odporność na co najmniej dziesięć lat”.

W Republice Czeskiej szczepieniem ochronnym objętych zostanie 70 tys. dzieci. Szczepionki za ok. 100 mln koron dostarczy amerykańska firma MERECK.

(wak)

MK PZKO W JABŁONKOWIE I ZARZĄD GŁÓWNY PZKO W CZESKIM CIESZYNIU ZAPRASZAJĄ NA

# Jubileuszowe 50. Gorolski Święto

Jabłonków 9-10 sierpnia 1997 • Korowód zespołów w niedzielę o godz. 12.00 z Nawsia.

B-160



## Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

### Dominują mężczyźni

Chociaż od 1980 r. liczba kobiet na stanowiskach profesorskich w Niemczech potroiła się, przytłaczająca większość profesur jest ciągle opanowana przez mężczyzn - podał niemiecki Federalny Urząd Statystyczny. Jedyne co ósmy mianowany w 1996 r. profesor był kobietą. Według Urzędu, pod koniec 1995 r. kobiety zajmowały tylko nieco ponad 8 proc. stanowisk profesorskich. Jeszcze mniej pań statystycy doliczyli się w grupie najlepiej opłacanych profesorów.

W 1996 r. tytuły profesorskie otrzymało ponad 1,6 tys. niemieckich naukowców, prawie 5 proc. więcej niż rok wcześniej. Najwięcej profesur (ponad 30 proc. przyznanych tytułów) przybyło na akademiach medycznych. Dużą popularnością wśród naukowców w Niemczech cieszyły się również matematyka, nauki przyrodnicze i filologie. Średnia wieku „świeżo upieczonych” profesorów wyniosła w 1996 r. 40 lat. Oznacza to, że od rozpoczęcia studiów do objęcia profesury upływa średnio 20 lat.

### 100 lat aspiryny

Przed 100 laty rozpoczęła się wielka kariera aspiryny, jednego z najpopularniejszych dotychczas leków. 10 sierpnia 1897 r. Felix Hoffmann, młody chemik ze sławnej firmy farmaceutycznej Bayer, nadał nowemu, opracowanemu przez siebie lekiowi, nazwę kwas acetylosalicylowy.

Nazwy aspiryna firma Bayer zaczęła używać od 1899 r. i nowy lek od początku okazał się rewelacją medyczną. W początkach XX wieku Bayer produkował rocznie nieco ponad 4 tony aspiryny. Teraz jej główny wytwórca, firma Leverkusen, ocenia światową konsumpcję leku na 50 tys. ton rocznie.

Aspiryna ma szerokie właściwości lecznicze. Jest stosowana nie tylko przy grypie, gorączce, reumatyzmie, niestrawności. W 1971 r. Brytyjczyk John Vane wykazał, iż kwas acetylosalicylowy hamuje rozwój prostaglandyn, za co w 1982 r. otrzymał Nagrodę Nobla. W latach 80. aspirynę zaczęto stosować jako środek zapobiegający atakom serca. W 1985 r. amerykański Urząd Leków i Żywności (FDA) stwierdził, że osoby po zawale serca, zrywając codzienną „dawkę” aspiryny, mogą zmniejszyć o 20 proc. ryzyko nowego zawału. Lekarze przyznają jednak także, iż zazywanie aspiryny może wywoływać uboczne skutki, szkodliwie wpływając na żołądek.

### Pornografia w pałacu ślubów

Prokuratura wileńska ma nie lada kłopot: usiłując odnaleźć autora zdjęć pornograficznych przedstawiających pary splecione miłosnym uściskiem na... stole wileńskiego pałacu ślubów. Na tym stole, przy którym nowożeńcy uroczysto przysięgają sobie wierność i nad którym wisi godło Litwy - Pogoni. Fotografie zostały zamieszczone w pornograficznym hiszpańskim czasopiśmie „Private”, a wiadomość opublikował wileński dziennik „Respublika”. Prokuratura kwalifikuje je jednoznacznie jako pornograficzne.

O autorstwo podejrzewa się uchodzącego za skandalistę Pierre'a Woodmana, który jakiś czas temu, przedstawiając się jako dziennikarz, poprosił wileński pałac ślubów o zgodę na wykonanie sesji fotograficznej z nowymi modelami sukien ślubnych. Dla zmylenia tropów zdjęcia zamieszczone w „Private” opisano jako wykonane w ambasadzie francuskiej w Moskwie.

Policja francuska obiecała pomóc policji wileńskiej w znalezieniu sprawcy. Administracja pałacu ślubów w Wilnie zobowiązała się natomiast do wymiany stołu, będącego świadkiem tak nieobyczajnych czynów.

### Skok ze 105 m

Duński kaskader skoczył bez spadochronu z wysokości 105 m i wylądował bezpiecznie po 4 sekundach lotu na ogromnym nadmuchiwym materacu. 33-letni Stig Gunther, zanim spadł na liczący 180 metrów kwadratowy materac, osiągnął w locie swobodnym prędkość 145 km na godzinę. Wyczynu swego dokonał w Ełsynorze na północ od Kopenhagi.

Przed pięciu laty Gunther dokonał innego wyczynu, który zapewnił mu miejsce w księdze rekordów Guinnessa. Z wysokości 34 metrów skoczył na stos kartonowych pudeł.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z „Magazynu PAP”.

## NA KOP. „CSM” OTWIERAJĄ DROGĘ DO NOWYCH ZŁOŻ WĘGLA Piąty poziom na głębokości 806 m

STONAWA (s) - Zjednoczenie „Českomoravské doly” - jedyna w RC niezależna od wpływu państwa spółka zajmująca się eksploatacją złóż węgla kamiennego, której firmą dominującą jest stonawska Kopalnia „CSM” - podejmuje zdecydowane działania zarówno w celu podnoszenia wydajności wydobycia (zamykanie nieoptyczalnych ścian i całych kopalni w zagłębiu kładerskim oraz likwidowanie przestarzałych przedsiębiorstw wydobywczych jako dziedzictwa socjalistycznego ekstensywnego rozwoju gospodarczego), jak i zapewnienia długowieczności wyrobisk kopalnianych.

W październiku 1996 na „CSM-ie” rozpoczęto pogłębianie szybu, co ma otworzyć drogę do piątego poziomu wydobywczego, który osiągnie głębokość 806 metrów pod poziomem morza. Znajdzie się on poniżej 176 metrów poniżej obecnie czynnego, czwartego poziomu. Zakłada się, że inwestycja ta, wartości miliarda koron, pro-

longuje żywotność stonawskiej kopalni co najmniej do roku 2020.

Na dziś zakończone zostało drążenie szybu wentylacyjnego, który osiągnie głębokość 831 m p. p. m., czyli 1107 metrów pod poziomem nadziemia. Na razie bossowie stonawskiego giganta nie przewidują schodzenia na większą głębokość.

W trakcie drążenia szybu ekipy górnicze przygotowały oba skrzydła podziemia na nowym poziomie - 806 metrów. Jedno wydrążono w górotworze na odległość 11 metrów od szybu, drugie zaś osiągnęło 5 metrów. Obecnie do rozwiązania pozostał problem, jak zapewnić w możliwie najkrótszym terminie wentylację tego nowo otwie-

ranego poziomu. Zanim wyrobiska na zakładzie „CSM-Północ” połączone zostaną przekopami z szybem wentylacyjno-wydechowym zakładu „CSM-Południe”, skorzysta się do celów wentylacyjnych z naprędce przeprowadzonego odwiertu z tzw. poziomu pomocniczego na głębokości 730 metrów. Średnica tego przewoźnego kanału wentylacyjnego wyniesie 1750 mm, długość zaś 76 metrów. Wiercenie takiego dużego otworu, który na stonawskiej kopalni realizowany jest po raz pierwszy, wykonuje wysoko wydajny kompleks wiertniczy WIRTH. Przewiduje się, że ten system wentylacyjny zacznie działać w październiku tego roku.

## OD OSÓB PRYWATNYCH ORAZ FIRM Pomoc dla powodźian

CZEŚKI CIESZYN (A. R.) - Ponad 30 ton pomocy rzeczowej oraz 80 tys. koron dla ofiar lipcowych powodzi zgromadzono w ciągu 10 dni w miejscu kontaktowym w Czeskim Cieszynie, które wspólnie z Urzędem Miejskim założyła spółka „Adra”.

Pomoc humanitarną obyvateli oraz firm z Czeskiego Cieszyna, której ogólna wartość wynosi milion koron, przesłana została do Bogumina, Brancic, Karłowic, Krnowa, Napajedel, Zatora, Troubek i Uherskiego Brodu.

Do miast i gmin zniszczonych przez powodzie pomoc humanitarną zawiązoło 10 samochodów ciężarowych oraz 3 mikrobusy. Istotną część środków finansowych przeznaczona została na zakup środków czystości oraz higieny osobistej, które czesko-cieszyńska „Jednota-Jednota” sprzedała po cenach ulgowych.

Pomocy humanitarnej skierowanej do Troubek oraz Napajedel towa-

rzyzył wiceburmistrz Cz. Cieszyna, Zdeněk Budinský. Celem drugiej jego wizyty w Troubkach było przekazanie gumowych rękawic oraz butów-gumiaków, które mieszkańcom gminy ofiarowała spółka „OKD Ostrava” oraz Zakłady Remontowe w Czeskim Cieszynie.

## KTO JEST AUTOREM NAJLEPSZEJ PRACY MATURALNEJ?

### Uwaga, konkurs!

Rada Polaków przy współpracy z Komisją ds. Szkolnictwa przy Radzie Polaków oraz redakcją „Głosu Ludu” ogłasza konkurs na najlepsze tegoroczne prace maturalne z języka polskiego, których autorami są absolwenci szkół z polskim językiem nauczania w RC.

Główną nagrodą w konkursie będzie opublikowanie wyróżnionych prac na łamach „Głosu Ludu”. Zarazem organizatorzy konkursu zwracają się do sponsorów, którzy zechcą wesprzeć tę ideę, aby ufundowali dodatkowe nagrody dla zwycięzców. Oczywiście liczą także na współpracę polskich organizacji, szczególnie zaś tych, którym leży na sercu twórczy rozwój naszej młodzieży.

Blisze informacje można uzyskać w Kancelarii Rady Polaków, ul. Główna 3, 734 01 Czeski Cieszyn, nr tel. 0659/711453.

Termin zakończenia konkursu, w tym przyjmowania darów sponsorów, mija z dniem 15 września br.

## Powrót z kolonii

Dzieci przebywające na koloniach polonijnych w Wisłce i Miroszowie wracają w niedzielę 10 bm. Na przejście graniczne do Cieszyna (miasta) na niedaleki parking koło torów powinny przybyć ok. godz. 10.00 przed południem.

Dzieci z kolonii w Szczecinie-Dąbju oraz w Mielnie wracają w środę 13 bm., ich przyjazd do Cieszyna spodziewany jest w godz. 6.00-7.00 rano. (r)

## Kocobędz samodzielnie!

Dokończenie ze str. 1

„Musimy uszanować wolę zwolenników samodzielności, zwłaszcza że zbrali oni ponad 450 podpisów. Przeciwni w dążących do usamodzielnienia się działnicach mieszka ok. 950 osób, a do ogłoszenia referendum wystarczy zebranie podpisów 30 proc. mieszkańców uprawniających do głosowania” - mówi wiceburmistrz Cz. Cieszyna Zdeněk Budinský.

Zgodnie z ustawami o referendum i gminach, zorganizowania referendum muszą się podjąć władze miasta. Jak powiedział nam Z. Budinský, na ostatnim posiedzeniu

Rady Miejskiej - 30 lipca - zdecydowano o tym, że akcja przebiegnie w sobotę 6 września br., a wszyscy uprawnieni do głosowania będą mogli oddać swój głos w Domu Kultury w Kocobędzu w godz. 8.00-20.00.

Jeżeli za usamodzielnieniem się i powstaniem nowej gminy Kocobędz opowie się ponad połowa uprawnionych do głosowania, a swoją zgodę wyrazi również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RC, Kocobędz zyskałby samodzielność z dniem 1 stycznia 1998 roku.

W tym wypadku wybory do władz gminnych odbyłyby się jeszcze zimą tegoż roku.

## Panie redaktorze!

Piszym Wóm i błagóm na kolanach o pomoc, bo už se z tóm mojm niewym rady. Od rana do wieczora se ji gymba nie zawlory, nic yny se pyto i pyto jak mate dziecko. Gdyby se esseze pytała o seks, dómby publicznej rozrywki, salóny masażu albo kłówniany, to póf bydy. Umioł bych ji jako tako odpowiedzieć popularnie i nalkowo. Ale óna se cióngým pyto o politykę, a jak už ji odpowim, to i tak nie wierzy. Wóm na betón uwierzy, a móże aj pochwoli. Niedowno tak brniała i suszyła mi głowe, abych napisał do „Głosu” feljetón o tym, co u nas złacniało. Tropilich se dwie noce, o dniach ani nie mówym. I co? I nic. Był tytuł: „Co u nas złacniało”, jedno słowo: Glupota! I podpis Bartek. To se moji te nie podobalo, a nietobozie Wóm! Tymu piszym Wóm nikiere jeji pytańa, abyscie jóm mógli jakosi wycmíc.

Baj, czy u nas mómy už te demokracje, a jeśli ja, tak czy se jóm pyn-

z malej, czy wielki litery? Lacinómko czy azbukóm? Co to je pluralizm i czy je na kartki do wszystkich bez wzgledu na wyznani? Dalí, czy nasz pan prezident, choć je mały, je wynkszym demokratóm, niż szef parlamentu, kiery je wielki jak Guliwer i sztyrycet rozbujników? Czy Klats je demokratóm, czy jak se to mówił tym... liberalizm? I co to je?

Oto przy kolacyj, kieryj moja mówiła ostatnio wieczera, że by ni szporkasa je pusło i od dzisio bydóm yny fazole z kizkóm. Tuż przy tej ostatni kolacyji se z niczego ni pyto, czy nasj tunelozrze to sóm potomkómie tych Markóních, Pawarólich, Amdełzów i Wiskóntích, kieryi kiejsi u nas wiertali tunele, kopalń szachty, weterki, stólnie i przodki, i uczyli naszymy ludzi robíc nudle, czy też už to sóm nasj przlucznómi odbornicy? Jo ji prawit, że iscie ni, bo taki stary Markóni ze Szusztego, abo Dinelli ze Stónawy to byli chłopi robotni, chudzi i umieli po italsku, a ci dzisiejsi tunelozrze sóm tłósci i wyżrani, ze wasty ani rozparka nie poradóm dopnyć, a ku tytmu ani bzum nie umióm po włosku. A moja mi zarozinku na to, że nie wszyscy tunelozrze i złodzieje sóm pyn-

kaci i bachraci. Bo baj óto w Cieszynie jedyn taki chudetusz wloz do złotnika - przez dziurke od klucza i był drobniutki jak harynek abo Duszek. A jak už go goryle i policajcy z pomocóm Božóm ucačili na gorńcym, złodziejskim uczynku, to mu branzoletki i kajdanki zjechały z rónk jak po mydle i było go trzeja zawrzyć za parkany, czyli do lochu. Ale nie pobyl tam dlógo, bo se przesmyknyl przez wentylator abo też jakómśi ruske na gaz czy wodę, to se nie wiy. Esseze dobre, że se nie zszpracjowal w tej rulce, bo Cieszyn był bez wody, gazu i kanalizacyje. A że ty tunelozrz był jak szpagat, tuż go było trzeja chladać pore dni. Už go majóm, tak zymisi bogóm śmiato dać na ogłószki, pierścionków je dość.

Ledwo cztówiek odpowiy starej na jedno pytańi, a už tu je dalsze. Oto przy niedzielnym obiedzie o malo my se nie chylli skrys „Debaty”. Mlyndzy jedném a drugóm tyżkóm szpymatu se spytala, czy postowje i senatorowie też bydóm musieli majstrować przy opaskach i hominytręgach... I zaroz wystrzelila dalsze pytańi, czy ci debacjorze ze ta ałdycey, mieliny mielokami i skokani se do kudet

## ● Z POLSKI

Wody w głównych rzekach systematycznie opadają, ale alarm powodziowy obowiązuje jeszcze w 5. województwach: gorzowskim, leszczyńskim, poznańskim, szczecińskim i zielonogórskim.

Urząd Ochrony Państwa zwrócił dawnej pozycji rzeczy zarekwirowane przez Służbę Bezpieczeństwa w czasach PRL.

250 lat temu - 8 sierpnia 1747 r. - otwarta została w Warszawie pierwsza w Polsce biblioteka publiczna ufundowana przez braci Żaluskich „Biblioteka Rzeczypospolitej Żaluskich zwana” była w połowie XVIII w. jedną z największych bibliotek w Europie.

Fontanna z dwumetrową figurą rybaka, odlaną w brązie, stanie przed rozpoczęciem przyszłorocznego sezonu w centrum Sopotu, pośrodku Placu Zdrojowego przed wejściem na molo. Ma ona nawiązywać do tradycji blisko stuletniego Sopotu, który niegdyś był małą wioską rybacką.

Już ponad 50 motocyklistów z Holandii, Czech, Austrii i Polski dotarło na stadion Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, gdzie odbywa się III Międzynarodowy Zlot Hartleyowców.

Trwa seria włamań do podbeskidzkich kościołów. Wczoraj nieznanymi sprawcy włamali się do kościoła pw. św. Franciszka w Bielsku-Białej. Złodzieje zabrali dzwonił mosiężny, 4 palerny, gong i pojemnik na wodę.

Holenderskie ogrody zoologiczne w Arnheim i Emmen pomogły ZOO w Opolu, gdzie podczas powodzi zginęło 40 zwierząt.

44 proc. Polaków popiera obecny rząd, a 24 proc. jest mu przeciwnych - wynika z lipcowego sondażu CBOS.



### Garcia & Bartnicki Co. Ltd.

Spanish-Czech Joint Venture Company

**Hiszpańsko-czeska spółka joint-venture od 1994**  
Import i dystrybucja owoców cytrusowych i warzyw na terenie Republiki Czeskiej, Słowackiej, Polskiej oraz krajów nadbałtyckich

**Poszukuje kandydatów na stanowiska**

- IMPORT MANAGER**
  - doświadczenie handlowe lub chęć uzyskania takich kwalifikacji
  - dyspozycyjność, kreatywność, aktywność w działaniu
  - znajomość języka angielskiego lub / i hiszpańskiego lub / i włoskiego
  - prawo jazdy kategorii B
- KIEROWNIK MAGAZYNU (Czeski Cieszyn)**
  - doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku mile widziane
  - umiejętność kierowania grupą ludzi
  - dyspozycyjność, samodzielność, operatywność
  - prawo jazdy kategorii B
- SEKRETARKA**
  - znajomość języka angielskiego
  - biegła znajomość obsługi PC (środowisko Windows)
  - umiejętność obsługi urządzeń biurowych
  - kontaktość, zapał do pracy
  - prawo jazdy kategorii B

**Oferujemy**  
ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole, atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do wkładu pracy.

**Zainteresowanych**  
prosimy o przesłanie do 31. 8. kserokopii uprawnień i życiorysu ze zdjęciem pod adresem:

**GARCIA & BARTNICKI Co. Ltd.**  
ul. Stfelnická 18  
737 01 Český Tešín  
tel. 0659/711 666  
fax 0659/711 777

Całkowita dyskrecja zapewniona.

dostanóm honoraryjum i wiela? A czy tym jedyn debacjorz, kiery fórt chwoilł Amerykę, ale nie wiedziol, kaj je na mapie, dostanie zaptacóno w korónach czy też dolarach? I czy z tego musi zaptacón podatek? Panie Redaktorze, odpowidzcie ji, co i jak! Mie nie uwierzyła, jakych ji perswadowal i wyóslol, że nasj wybiyrancy swoji diety, honoraryja i wyplaty dowajóm na szpitole, kulturę i dómy. Ale jaki dómy, to nie bardzo wiedziol. Rozgniwalo to mojm Nelke i zabrała mi talyrz ze zbytkym szpymatu. Ale za chwile zmynkla, bo w pusie żółta dalsze pytańi, wróciła mi szpymot i przilepiła kónsek habaniny i tego zielónego blotka. „Klerymy i kaj se idzie dzisio polutowka i skrytykowac anonimow?” Do kiejsi, jak se nic nie śmiato niepodobac, to u nas aspoń na lipie wisiala skrzynka zazyłanyi i skarg. Dzisio wszyscy wszyskich krytykujóm i docinajóm politykóm z Bożej łaski, a skrzinek ni ma.

Dość dlógo to trwało, niż zech Natalka wyósił, że czas leci, mi se starzy-mo, a lipa rośnie. Ta skrzynka je teraz we wyszce 5 metrów i wróbie se w ni zrobił wgniozdo. I z gniozdom posylóm jóm Budzińskimu do Pragi.

BARTEK



„DZIEĆMI Z WADAMI WYMOWY NALEŻY SIĘ ZAJĄĆ JUŻ W PRZEDSZKOLU“ - MÓWI LOGOPEDA MARTA MIKULA-KMEŃ

## Jak mówią najmłodszy Zaolziacy?

Na pytanie zawarte w tytule niniejszego artykułu najlepiej mogą, oczywiście, odpowiedzieć specjaliści. Logopeda Marta Mikula-Kmeń z poradni logopedycznej działającej w czeskojęzycznej Szkole Podstawowej przy ul. Havlíčka powiedziała mi jedno: „Nasze dzieci są bardzo Kochane, co, gdy z roku na rok mówią coraz gorzej. A najgorsze jest to, że mówią źle nie tylko dzieci w wieku przedszkolnym, ale również uczniowie naszych szkół”.

Podczas ostatniego zjazdu Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC - wiosną br. - M. Mikula-Kmeń przedstawiła zaolziańskim nauczycielom zebranym w czeskojęzycznym „Piaście” wyniki badań logopedycznych przeprowadzonych jesienią 1995 roku w polskich przedszkolach powiatu karwińskiego i frydecko-morawskiego. Badania te przebiegały przy współpracy z Centrum Pedagogicznym dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Cz. Cieszynie, które zresztą sfinansowało całe przedsięwzięcie.

„Badania dotyczyły pięcioletków i przeprowadziliśmy je na podstawie polskich materiałów diagnostycznych” - mówi M. Mikula-Kmeń, która prowadzi zarazem w czeskojęzycznej szkole pracownię dla dzieci z zaburzeniami rozwojowymi i klasę specjalną dla dzieci z opóźnieniem umysłowym. „To, że chodziło o materiały polskie, jest bardzo ważne, bo na przykład przed kilkoma laty podobne badania przeprowadzili w naszych przedszkolach czescy logopedzi, co moim zdaniem

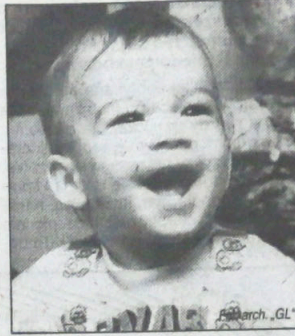
było kompletnym nieporozumieniem. Dziecko w polskim przedszkolu od najmłodszych lat przecież postępuje się językiem polskim. Dlatego też wyniki tych badań były nieobiektywne. Ale i na podstawie naszych badań można powiedzieć, że sytuacja nie jest najwesejsza - okazuje się bowiem, że o potrzebie opieki logopedycznej można mówić w wypadku aż około 40 proc. małych Zaolziaków”.

O jakie wady i zaburzenia wymowy chodzi? M. in. o tzw. dyslalię, czyli wymawianie zniekształconych głosek lub szeregów głosek. Do takich należy np. seplenie czy znane chociażby z wielu występów telewizyjnych „eranie”, czyli zła wymowa głoski „r”. Ta wada pojawia się u naszych przedszkolaków najczęściej. Jak powiedziała mi jednak moja rozmówczyni, również w polskich placówkach przedszkolnych, a nawet w pierwszych klasach szkół podstawowych, można spotkać się z dziećmi z opóźnieniem rozwoju mowy.

„To znaczy, że dziecko zaczęło mówić nie - jak zazwyczaj bywa - w

wieku mniej więcej dwóch lat, kiedy dzieci już próbują gaworzyć, ale o wiele później, np. w wieku trzech, trzech i pół, ba, nawet czterech lat. To rzutowało później nie tylko na wymowę, ale ma także wpływ na to, że dziecko nie umie komunikować z innymi ludźmi. I właśnie sam fakt, że takie dzieci są w przedszkolach, jest bardzo ważny - tu musi już zająć się sprawą fachowiec - logopeda. Bo gdyby chodziło tylko o dyslalię, to ktoś może powiedzieć - tu spokojnie może sobie poradzić nauczycielka przedszkola. W wypadku jednak głębszych zaburzeń, np. wspomnianych już zaburzeń w komunikacji przychodzi kolej na logopeda. I nie tylko - bo ważna jest współpraca również z pediatrą, psychologiem lub innymi specjalistami - np. neurologiem”.

Jak mówi czasami M. Mikula-Kmeń, zaburzenia związane z opóźnieniem rozwoju mowy są często związane z tym, że rodzice coraz rzadziej śpiewają już dzieciom do kołyski, nie za często czytają książeczki. „Oczywiście rodzice będą się bronić - że czytają dziecku, że codziennie opowiadają im bajki. To jednak wszystko za mało. W tych czasach bowiem napór mediów jest ogromny i dziecko raczej większość czasu spędza przy telewizji. A jak się mówi w telewizji, wszyscy wieją. Poza tym nic nie zastąpi stałego kontaktu z mamą, tatą...”



Zdarzają się i inne wady - wynikające z zaburzeń słuchu, wady w płynności komunikacji (jąkanie się), jak również te związane z różnymi zniekształceniami narządów mowy czy wręcz wadami, do jakich należą wszelkiego rodzaju rozszczepie.

„To już są trudniejsze sprawy, ale w większości wcześniej wspomnianych przypadków może pomóc wczesna interwencja logopedy. Jeżeli rodzice przyjdą z dzieckiem dostatecznie wcześnie, czyli jeszcze w przedszkolu, wada może zostać usunięta. Tu chciałabym powiedzieć jedno - rozwój mowy przebiega dosłownie od okresu prenatalnego, przez okres niemowlęcy, aż do pierwszych aktywnych prób tworzenia wyrazów i zdań. Jeżeli więc dziecko sepleni w wieku 3-4 lat, nie ma żadnych powodów do obaw, chodzi bowiem o typowe seplenie dziecięce”.

Owszem gdy w wieku 4 lat mama zauważy, że jej pociecha ma np. tendencję do zbytniego wysuwania języka przy mówieniu, to należałoby zwrócić się do logopedy, gdyż może to stać się nawykiem i prowadzić do tzw. seplienia międzyzębowego. Współpracę z logopedą to jednak nie ciężka harówka, jak wyobraża sobie wielu ludzi. Istnieje bowiem cała masa ćwiczeń, które dzieci nawet bardzo lubią. Chodzi np. o zlizywanie czekolady z podniebienia, puszczanie baniek mydlanych - czyli ćwiczenia usprawniające narządy mowy. Powtórzę jednak jeszcze raz - dziećmi z wadami mowy należy się zająć już w przedszkolu. Im wcześniej, tym lepiej”.

W wypadku niektórych zaburzeń (do jakich należą m. in. zaburzenia słuchu fonemycznego, gdy dziecko nie rozróżnia słuchem niektórych dźwię-

ków i głosek), ważne są też zabawy słuchowe, ćwiczenia rytmiczne. Dziecko np. nie potrafi rozróżnić głosek „s” i „sz” - ćwiczeniami idzie wiele naprawić. Maluch nie wie wprawdzie, co to jest „s” lub „sz”, ale wie jak syczy wąż, a jaki głos wydaje lokomotywa... Praca z najmłodszymi może być przecież wspaniałą zabawą.

Powróćmy jednak do badań logopedycznych w polskich przedszkolach. Jak już była mowa, z wyżej opisanymi wadami można się spotkać również u znacznej liczby dzieci zaolziańskich. Nie wszystkie dzieci jednak uczęszczają do przedszkola, gdzie łatwiej jest takie dziecko „odkryć”. Jak więc może takie dziecko dotrzeć do polskiego logopedy?

„Najlepiej zwrócić się do pediatry, który może małego pacjenta skierować na odpowiednie badania. Zresztą pediatrzy powinni znać sieć poradni logopedycznych, a w każdym mieście znajduje się co najmniej jedna. Niestety, w przeważającej mierze chodzi o czeskie placówki, gdzie z dzieckiem pracuje logopeda czeski. To jest nie do przyjęcia. Dlatego chciałabym poinformować, że w powiecie karwińskim działają dwie polskie poradnie - jedna w polskim przedszkolu w Sibicy, druga zaś w polskiej podstawówce. Trchę to za mało, ale jednak...”

M. Mikula-Kmeń opracowała też projekt powołania centrum specjalno-pedagogicznego dla dzieci z polskimi podwalinami i szkół podstawowych, które zajmowałyby się dziećmi z wadami wymowy i specyficznymi zaburzeniami rozwojowymi. Projekt ten jest już gotowy i jego autorka rozmawiała na ten temat nie tylko z pracownikami centrum pedagogicznego, ale przedstawiła go również na wspomnianym już zjeździe TNP. W tej chwili jednak - jak się okazuje, wszystko rozbija się - jak to już bywa, o barierę w postaci braku odpowiednich środków finansowych.

„Dlatego też postanowiłam zwrócić się w tej sprawie do Komisji Szkolnej przy Radzie Polaków i przedstawić swój projekt na najbliższym jesiennym posiedzeniu. Może to pomoże? A chodzi przecież o sprawy poważne i naglące. Bo jeżeli nie zapewnimy dzieciom z wadami mowy opieki już w przedszkolu, to dziecko z tymi zaburzeniami pójdzie do szkoły i może dojść do wielu komplikacji. Spotykamy się później często z dziećmi, które mają problemy w nauce i są oznaczane jako problemowe, chociaż są inteligentne i wrażliwe. Mielibyśmy więc nadzieję, że uda nam się tę sprawę przeformułować” - mówi Marta Mikula-Kmeń.

JACEK SIKORA

ZA PIĘĆ MIESIĘCY NA ANGIOGRAFIE ZBADANO 500 CHORYCH

## Na światowym poziomie

Od początku marca działa w szpitalu „Podlesie” w Trzyniecu urządzenie rentgenowe zwane angiograf, na którym przeprowadzane są bardzo złożone badania kardiologiczne, a równocześnie zabiegi inwazyjne. Mówiąc językiem potocznym, chodzi o zabiegi bez cicia skalpelem. Na angiografie pracuje zespół lekarzy specjalistów pod kierownictwem doświadczanego kardiologa z brneńskiej Kliniki Św. Anny, MUDr. Marka Richtera. W skład zespołu wchodzi kolejnych trzech lekarzy, cztery pielęgniarki i sanitariuszka.

„W ramach Republiki Czeskiej chodzi o wyjątkowe urządzenie. Jego wyjątkowość polega na tym, iż jest to jedyną pełnowartościową urządzenie rentgenologiczne tej klasy, pracujące w szpitalu prywatnym, w dodatku w szpitalu o charakterze nieklinicznym” - powiedział MUDr. Marek Richter. W czasie niespełna pół roku okazało się, że pomimo wszelkich początkowych wątpliwości i zastrzeżeń, które towarzyszyły rozruchowi angiografu właśnie w trzynieckim szpitalu „Podlesie”, urządzenie jest w tym regionie bardzo potrzebne, wręcz niezastąpione.

Na niedawnym międzynarodowym kongresie kardiologów inwazyjnych w Hongkongu, w którym MUDr. Richter również uczestniczył, było wiele okazji, aby się przekonać, iż jego zespół nie musi się osiągniętych wyników wstyżać.

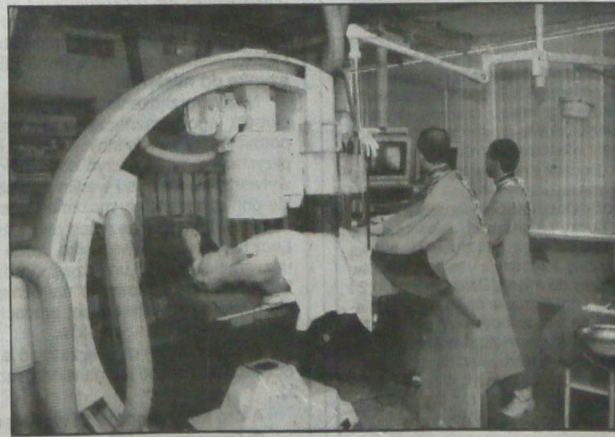
„Rozmawiałem z wielu kolegami po fachu, którzy pracują na urządze-

niach tej samej klasy w szpitalach prywatnych w Hongkongu, Australii i innych krajach. Na podstawie owych rozmów doszedłem do wniosku, że liczba przeprowadzanych zabiegów na angiografie trzynieckim w pełni odpowiada poziomowi światowemu” - stwierdził szef trzynieckich kardiologów MUDr. Richter.

Za okres pięciu miesięcy na angiografie w Trzyniecu zbadano 500 pacjentów z problemami kardiologicznymi. Jedną trzecią z nich poddana została angioplastyce naczyń wieńcowych. W czasie tego zabiegu inwazyjnego do zwężonego albo zapanowanego miejsca tętnicy wprowadza się, za pomocą cewnika, mały balonik, dzięki czemu dojdzie do rozszerzenia tętnicy. 60 proc. pacjentów wprowadzony został tzw. stent, czyli o siateczkę ze specjalnego stopu metali, która implantowana jest wprost do ścianki tętnicy. Dzięki wprowadzonej siatce przepustowość zwężonej tętnicy

znacznie się zwiększy.

Badanie i ewentualny zabieg inwazyjny na angiografie jest całkowicie bezbolesny. Jego część diagnostyczna trwa około 20 minut i przebiega przy pełnej świadomości pacjenta. W czasie zabiegu lekarz rozmawia z chorym, który może śledzić swoje naczynia krwionośne i całą „operację bez skalpela” na ekranie monitora. Chory przychodzi do szpitala w dzień badania, a już na drugi dzień po zabiegu może szpital opuścić. W wypadku, że zabieg poszerzony jest o implantację stentu, pobyt w szpitalu przedłuża się o kolejne 2 dni. Nie każdy pacjent może jednak zostać poddany angioplastyce balonikowej. W wypadku, że u chorego nie można zastosować metody inwazyjnej, w grę wchodzi operacja przy pomocy tzw. by-passa. Przeprowadzana jest na oddziale kardiologii Kliniki Uniwersyteckiej w Ostrawie-Porubie. Z zespołem ostrawskich specjalistów



► Trzyniecki angiograf (zdjęcie z prawej).

▼ MUDr. Marek Richter (z prawej) podczas zabiegu.

Zdjęcia PETR RUBAL



prowadzonych przez doc. MUDr. Tošovskiego trzynieccy kardiologzy ściśle współpracują.

Angiograf trzyniecki obejmuje swoim zasięgiem region zamieszkały przez pół miliona obywateli. Badaniom poddawani są nie tylko pacjenci z Trzinyca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna, Karwiny, Hawierzowa, ale także z Frydka-Mistku, Czeladnej, Frydiantu, Sztenberka i Opawy. Placówka przyjmuje chorych z problemami kardiologicznymi po uprzednim ustaleniu terminu, stary ostre, takie jak zawał czy niestabilna angina pectoris, leczone są oczywiście natychmiast. W przypadkach tych liczą się bowiem minuty, natychmiastowy zabieg ma dla chorego ogromne znaczenie, gdyż może mu uratować życie.

Trzyniecki angiograf uratował już przed nagłą śmiercią kilkudziesięciu chorych.

EMILIA ŚWIDER

● GŁOSY ● OPINIE ● POLEMIKI

## Więcej odwagi cywilnej

Jako społecznik często spotykam się z ludźmi bojaźliwymi. Boją się oni nawet własnego cienia. Brakuje im odwagi do wystąpienia w obronie naszych słusznych spraw. W indywidualnej rozmowie, gdzieś na uboczu, mają pełno słów krytyki i rad, ale kiedy trzeba wystąpić publicznie, chowają się jak mysz pod miotłą. Holdują bowiem papuciowej poczcie przy telewizorze. Nie jestem zwolennikiem plotkarstwa i obrażania lub poniżania naszych adwersarzy, ale prawdę mówić i o prawdę walczyć jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka. Natrafiałem np. na takiego koleżę, który, poproszony przeze mnie jako przewodniczącego społecznej organizacji o napisanie swojego krótkiego życiorysu dla potrzeb archiwalnych organizacji, odmówił mi z uzasadnieniem: „Ja nie chcę ubliżyć moim wnukom”. Jest to szczyt głupoty lub wygodnictwa.

Redaktorzy często uskarżają się, że trudno jest pozyskać konkretne informacje i to od ludzi, którzy o danej sprawie mogą dużo powiedzieć (...) Najnowszy przykład mamy w tragedii naszego hotelu „Piaś”, kiedy to będąc w katastrofalnej sytuacji kierownictwo hotelu musiało zaciągnąć wysoką pożyczkę na wysokie odsetki przeznaczoną na konieczny remont hotelu. Byłem z zawodu ekonomistą i często dopytywałem się kompetentnych działaczy, jak stoi gospodarka hotelu „Piaś”. Wtedy zbywano mnie milczeniem lub zdawkowymi słowami - „Jest lepiej”.

Rozumiem, że w handlu nie można ujawniać wszystkiego, jednakże jeżeli chodzi o poważne sprawy, to nie można ich zatajać przed zainteresowanymi. A przecież hotel „Piaś” jest naszą świątynią, bez względu na to, kto jest jego formalnym właścicielem. Świadczy on o bytności Polaków na Zaolziu.

Nie jest tajemnicą, że po tzw. aksamitnej rewolucji, kiedy skończyły się dotacje rządowe, wiele hoteli zbankrutowało lub boryka się także z szalonymi trudnościami ekonomicznymi. Prosperują tylko hotele skierowane na cudzoziemców lub prostytutki. Obecnie drobna gastronomia, gdzie często cała rodzina pracuje, dotkliwie dokuca hotelom.

Na wstępie tego artykułu pisałem o braku cywilnej odwagi wśród naszych rodaków. Jest to polp, który nas pożera. Jego źródło możemy znaleźć już w okresie drugiej wojny światowej, kiedy to najlepiej było siedzieć cichutko i czekać, aż inni wywalczą naszą niepodległość. Także za rządów komunistycznych najlepiej działać się tym potulnym i usłużnym. A pomimo to w obydwo reżimach byli ludzie, którzy bez względu na swoje dobro mieli odwagę wyrażać sprzeciw.

Nie można widzieć celu życia tylko w gromadzeniu majątku i w dobrobycie. Trzeba także walczyć o nasze prawa i dobro społeczne. Kończąc podkreślam, że nawet publiczne omawianie trudności hotelu „Piaś” nie przyniosłoby owych 11 milionów koron brakujących na remont, obecne społeczeństwo, co się tyczy ofiar na cele społeczne, jest już inne aniżeli to przed wojną. Ale przynajmniej wytrącono by broń z rąk owych „generałów”, którzy po przegranej bitwie umieją krytykować, jak należało postępować.

ERWIN JONSZTA, Hawierzów-Szumbark



## PLOTKI



## Anielski diabeł

Jest kilka aktorów, wśród nich z pewnością Robert De Niro, dla których aktorstwo jest nie tylko sposobem zarabiania na życie. W jego wypadku praca stała się również sposobem rozładowywania wewnętrznych napięć i możliwością spełnienia marzeń poprzez wcielanie się w coraz to nowe postaci. To właśnie ciągłe pragnienie bycia kimś innym wydaje się w przypadku De Niro mocą napędzającą jego aktorskie poszukiwania. A trzeba przyznać, że aktor prowadzi je z wyjątkową wytrwałością od początku swojej zawodowej kariery. Jego wędrowka przez galerię charakterów trwa już blisko trzydzieści lat. Zaowocowała kreacjami, które zbudowały wizerunek pozwalający rozpoznać aktora w każdej sytuacji, nawet kiedy ukryty jest pod grubą warstwą charakterystyki. Jednak opisanie metody De Niro nie jest rzeczą prostą. Tym bardziej, że sam aktor nigdy nie był wylewny w wypowiedziach dotyczących swojej pracy. Wiadomo jedno. Kiedy podejmuje kolejne wyzwanie, zachowuje się tak, jakby była to jedyna i decydująca rola w jego życiu. Każda z wykreowanych przez niego postaci mogłaby stanowić materiał na osobną rozprawę. Kiedy pomyślimy, że psychopatyczny taksówkarz, bezlitosny mafioz i misjonarz zostali stworzeni przez jednego człowieka, wydaje się to niemożliwe. A jest to przecież zaledwie maleńki wycinek z dorobku aktora. Jaką tajemnicę nosi w sobie Robert De Niro? Jedynym sensownym sposobem na ograniczenie tego fenomenu jest stwierdzenie faktu, że aktor odkrył jakąś tajemnicę, która pozwala mu z jednego kawałka ciała ulepić dowolną liczbę postaci. (k)

OSY, SZERSZENIE, KOMARY, KLESZCZE I INNE LETNIE PASKUDZTWA  
Zaopatrzmy się w środki łagodzące...

Lato to najprzyjemniejsza pora roku. Wyjazdy w góry, nad morze i jeziora. Tam jednak może czekać nas przykra niespodzianka. Chmury komarów, muszek, os, kleszczy. Trzeba o nich pamiętać i jeszcze przed wyjazdem zaopatrzyć się w kremy, żele, płyny, których zadaniem jest odstraszenie letniego paskudztwa od naszych spragnionych słońca ciał.

Najczęściej spotykane są ukłucia komarów. Miejsca po nich zamieniają się w twarde „guziczki”, a czasem z czerwonym punktem w środku, które mu towarzyszy nieznośne swędzenie. Jeśli nie udało nam się uniknąć spotkania z popularnym krwiopijcą, musimy okazać cierpliwość i za nic nie rozdrapywać śladu po ukłuciu. To bo-

wiem powoduje, że swędzenie się wzmacnia i wpadamy w błędne koło. W aptekach możemy kupić środki łagodzące te przykre dolegliwości.

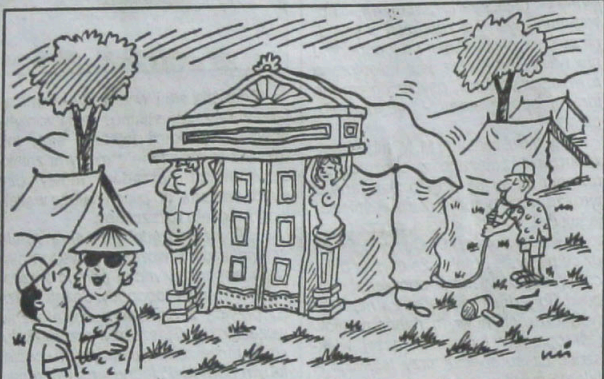
Użądlenia os, pszczoł i szerszeni są bardziej przykre w skutkach, a także wywołują silny ból. Pszczoły rzadko atakują bez powodu, z reguły czynią to w obronie własnej. W przypad-

ku ukłucia zostawiają w ciele żądło. Wówczas, po uprzednim umyciu miejsca wodą z mydłem, usuwamy żądło pęsetą, uważając, żeby nie uszkodzić owadziej „broni”.

Osy i szerszenie są bardziej agresywne i mogą zaatakować bez specjalnej przyczyny. Nie zostawiają żądła w skórze, ale wpuszczają jad. Natychmiast po ukłuciu odczuwamy silny ból, po czym zauważamy wyraźne zaczerwienienie i obrzęk. Nie wolno wyciskać ani rozcierać miejsca ukąszenia, gdyż sprzyja to rozprzestrzenianiu się trucizny. Dobrze zrobi także zimny kompres, najlepiej z kawałków lodu, który zlikwiduje opuchliznę. U niektórych osób może pojawić się szczególnie silna reakcja na jad - najpierw będą to zaczerwienione i swędzące plamy, potem dojdą wymioty, ból brzucha, gorączka i trudności w oddychaniu. Wizyta u lekarza jest wtedy niezbędna.

Występują też kleszczy! Żyją one głównie w lasach liściastych i są bardzo niebezpieczne ze względu na możliwość przenoszenia groźnych chorób, włącznie z wirusowym zapaleniem opon mózgowych.

Kiedy już zainstalujemy się w swojej letniej kwatery, dobrze jest zaraz dowiedzieć się, gdzie znajdziemy najbliższy punkt medyczny. Połączymy się pewnie, a w razie potrzeby będziemy wiedzieli, gdzie się zgłosić po poradę. (wk)



- Kupiliśmy taki namiot, bo za tydzień jedziemy na camping do Grecji!

GDY TWOJE WŁOSY POTRZĘBUJĄ POMOCY  
Jedź ryby morskie

Jeżeli włosom brak połysku, są przesuszone i niemile w dotyku, jeżeli się rozdzwajają lub nadmiernie wypadają, jeżeli dotyka je łupież i łojotok - czas zmienić system pielęgnacji. Sprawdź, czy twój szampon jest dostatecznie delikatny; obfite pienienie się szamponu nie świadczy o jego jakości. Myjąc włosy używaj szamponu tylko raz, bez powtórek. Susz głowę delikatnie ręcznikiem (pocieranie może uszkodzić napęczniałe włosy). Odżywki, które wygładzą strukturę włosów, zapobiegają elektryzowaniu się i nadadzą im połysk, kupisz u dobrego fryzjera, który rozpozna przyczynę kłopotów i dobierze terapię. Odżywki nakładamy po myciu głowy. Rozdwajające się końcówki włosów najlepiej obciąć nożyczkami. A oto recepta na piękne włosy: pij litr jogurtu dziennie, a po każdym posiłku zajij łyżeczkę drożdży piwnych. Zjadaj dziennie pół filiżanki kielków pszennych z łyżką

stolową melisy. Często jedz wątróbkę i ryby morskie.

## Warto wiedzieć:

W przypadku choroby badanie struktury włosa może pomóc w stawianiu diagnozy. Badanie chemicznego składu włosa można przeprowadzić w dużych przychodniach analitycznych. (P)



Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

## DZIŚ GOTUJĄ

Dziś i jutro odbywa się w jabłkowskiem Lasku Miejskim „Gorolski Święto”. Zawsze kojarzy się nam ono z barwnymi strojami występujących zespołów, radosną atmosferą oraz - no cóż, zbroczeniem zawodowe - ze smakowitymi zapachami unoszącymi się wokół „dómków z dobrotami”. W związku z tym - głównie z myślą o tych, co z różnych tam powodów nie będą mogli przybyć przez weekend do Jabłkownika i uczestniczyć w radosnym święcie - dzisiaj małe góralskie „co nieco”.

**Kotlety z grilla** - 8 kotletów (każdy ok. 150 g), 4 ząbki czosnku, 1 łyżka musztardy, 1 łyżeczka papryki słodkiej, szczypta cukru, sól, pieprz do smaku, olej.

Odkrojone od kości kotlety lekko rozbijemy tłuczkiem do mięsa na grubość mniej więcej 1 cm. Potrzemy czosnkiem, musztardą, posypimy papryką, cukrem i doprawimy do smaku solą i pieprzem. Dodamy trochę oleju i mięso ciasno ułożymy do porcelanowej miski. Włożymy na co najmniej 3 godz. do lodówki.

W grillu rozpalimy ogień tak, by wytworzył dużo żaru. Używamy wyłącznie drewna z drzew liściastych. Kiedy drewno jest już dobrze zwęglone, kładziemy na grill ruszt, na który układamy mięso. W grillu powinien być wysoki żar, ale nie wolno dopuścić do otwartego ognia. Mięso na ruszcie kilka razy ostrożnie obracamy, by równomiernie się przesmażyło.

Podajemy z chlebem i dużą ilością surówek.

**Pieczeń zbrojecka** - 1 kg szynki wieprzowej (vep-

řová kýta) lub 1 kg dokładnie odfłokowanego mięsa z udca baraniego, 7 ząbków czosnku, 4 kulki jątowca, 2 kulki ziela angielskiego (nowé kořeni), 1 łyżka papryki słodkiej, 1 łyżeczka mięty, 8 kulek kolendry, 6 kulek gorczyca, sól, pieprz do smaku, olej, 5 dużych cebul, 20 dag boczu wędzonego.

Mięso nakroimy na płatk grubości 0,5 cm, wielkości mniej więcej 5 razy 10 cm. Jątowiec, ziele angielskie, kolendrę i gorczycę zmielimy, dodamy rozrarty czosnek, resztę przypraw oraz olej wymieszamy i powstającą masą pocieramy mięso, które ciasno ułożymy w misce. Wkładamy na kilka godzin do lodówki.

Cebulę i boczek kroimy w plastry. Do plátków mięsa wkładamy po plátku boczu i cebuli, przekładamy. Tak przygotowane kawałki mięsa nadziewamy na rożen, zawijamy szczelną folią aluminiową.

Grill rozpalimy (patrz poprzedni przepis) i pieczemy obracając nad żarem ok. 1,5 godz. Zdejmujemy folię i przyrumieniamy jeszcze przez ok. 20 min.

## Zamiast poradnika:

W związku z tym, że prezentujemy obok urządzenia gospodarstwa domowego firmy ZELMER, która jest sponsorem naszego konkursu o Mistrza Zaolzia w Przetwórstwie, zamiast stałej rubryki - Naszego poradnika - zamieszczamy dziś przepis na wspaniałe kielbaski domowe.

**Składniki** - 1 kg boczu świeżego, 1 kg łopatki wieprzowej (vep-

plec), 8 ząbków czosnku, 3 łyżki papryki słodkiej, 1 łyżeczka pieprzu, 6 kulek jątowca, 3 kulki ziela angielskiego, 1 łyżeczka imbiru (zázvor), 1 gałka muskatolowa, 1 łyżeczka mięty, sól, kisielki wieprzowe (střeva).

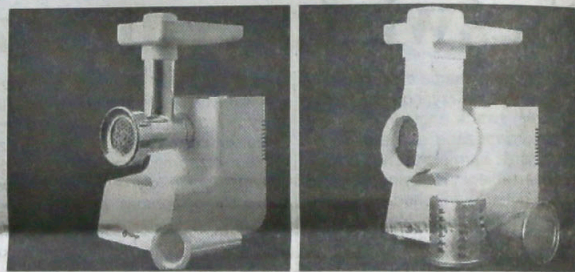
Boczek i połowę łopatki zmielimy na maszynce do mięsa na drobnej tarczy. Drugą połowę łopatki zmielimy na tarczy najgrubszej. Jątowiec, ziele angielskie oraz gałkę muskatolową zmielimy i razem z resztą przypraw dodamy do mięsa. Dolewamy ok. 0,2 l wody i dokładnie wymieszamy. Zostawimy na noc w lodówce (żeby stwierdzić, czy masa mięsna jest dobrze doprawiona, można z nadzienią uformować kotletki i usmażyć w oleju - w razie potrzeby jeszcze raz doprawić).

Na maszynce do mięsa umocujemy przystawkę do napełniania kiełbaski, na którą nasuamy oczyszczone kisielki wieprzowe. Na początek „jelita” robimy supel i napełniamy masą mięsną. Kiedy kiełbaska ma długość 10 cm, dwa razy ją przekręcimy. Następnie kiełbaskę przekręcimy w odwrotnym kierunku - i tak aż do końca. Na końcu „jelita” robimy ponownie supel.

Każdą surową kiełbaskę należy kilka razy nakłuć wykalaczką, po czym zostawiamy je „odležać” jeszcze przez 4 godziny. Mocno rozpalamy „wędzok” i utrzymujemy w nim wysoką temperaturę przez ok. 4 godz. Do rozżarzonego wkładamy kiełbaski i wędzimy przez mniej więcej 45 min.

Do wędzenia używamy najlepiej drewna z czeresni lub gruszy. Pod koniec można dodać kilka gałązek jątowca. (ljs)

## POZNAJEMY ZELMER

Nowoczesność w kuchni:  
elektryczna  
maszynka do mielenia

Zostały Wam w lodówce resztki mięsa od obiadu i zastanawiacie się, co z tym fantem? No cóż, najprościej chyba zemleć je z dodatkami (np. cebula, czosnek, żółty ser itp.) potęczy jajkiem, dodać tartej bułki i usmażyć. Wizja smakowitych kotletów mielonych na pewno nie jest do pogardzenia, ale przynajmniej tak szczerze - kto z nas lubi męczyć kręcenie korbką maszynki do mięsa? Na szczęście i do tej dziedziny sztuki kulinarnej wkraśli się już postęp techniczny. Tym, którzy lubią komfort i nowoczesność w kuchni, firma ZELMER proponuje elektryczną maszynkę do mielenia.

Nazwa urządzenia „maszynka do mielenia” raczej jednoznacznie określa jego przeznaczenie. Jednak ta proponowana przez ZELMERA potrafi jeszcze wiele innych rzeczy. Np. dzięki wyposażeniu w specjalną przystawkę może służyć do napełnienia jelit mięsem przy domowym wytwarzaniu kiełbas i wędlin podrobowych (o tym, jak przygotować takie domowe spejaty możecie Państwo przeczytać w rubryce obok).

Poza tym na maszynce tej można też rozdrabniać ser czy jarzyny. Lecz to jeszcze nie wszystko. Jeżeli chcecie Państwo osiągnąć większą uniwersalność tego urządzenia, radzimy zaopatrzyć się w szatkownicę. Dzięki niej przygotowanie najróżniejszych sałatek jarzynowych stanie się o wiele prostsze i mniej pracochłonne, a dodatki te mogą częściej pojawić się na Waszym stole.

W szatkownicy można zetrzeć jarzyny na mniejszych lub większych oczkach na drobno lub na wiórki, można je również posiekać w plasterki.

## A oto kilka propozycji na najprostsze kompozycje sałatkowe:

● Poszatkować 400 g czerwonej kapusty, zetrzeć na grubych oczkach 200 g obranych jabłek, przemieszać, doprawić do smaku oliwą, sokiem z cytryny, solą i cukrem.

● Zetrzeć na małych oczkach 400 g selera, grubych oczkach - 200 g obranych jabłek, doprawić śmietanką lub oliwą, dodać cukier, sok z cytryny i sól.

● I jeszcze jeden przepis na „sałatkę-awanturkę”, o której powodzeniu zdecydowały nie tyle składniki, ile Wasza fantazja kulinarne: Zetrzeć lub poszatkować jarzyny wg własnego wyboru (lub wg kulinarnego, co akurat mamy w lodówce czy na grządce), doprawić wg fantazji - solą, cytryną lub octem owocowym, oliwą, sosem sojowym, można też połączyć śmietanką czy sosem majonezowo-jogurtowym, posypać startym żółtym serem...

Jak się okazuje, nawet gotowanie może być procesem twórczym, zwłaszcza jeśli ma się do tego odpowiednich „pomocników”. Elektryczna maszynka do mielenia (i nie tylko) firmy ZELMER może stać się jednym z nich także w Państwa kuchni.

**ZELMER**

Infotelefon: 0659/712 742

SZWAGIER Z TEŚCIEM (17)



## III MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORU Z UDZIAŁEM ZAOLZIAKÓW

## »Bystrzyca« na Kaszubach

W III Międzynarodowym Festiwalu Folkloru, który przebiegał w dniach 29 lipca - 3 sierpnia br. w Chojnicach, Brusach, Sierakowicach i Charzykowych, wzięło udział sporo zagranicznych zespołów folklorystycznych. Uczestniczyły więc w festiwalu zespoły: „Los Chenitas” z San Bernardo (Chile), „Nioman” z Grodna (Białoruś), „Przepióreczka” i „Lira” z Wilna (Litwa), „Raskila” z Paneżerysa (Litwa) - oraz „Momenti Arkaici” z Pescary (Włochy), Zaolzie natomiast reprezentował zespół „Bystrzyca” z Bystrzycy nad Olzą. Poza tym występowały również zespoły z Polski: kapela ludowa „Smyki” z Oleśnicy, „Kapela Góralska Piotra Majcherczaka” z Rabki, zespół tańca ludowego „Neptun” z Gdańska, „Kaszuby” i „Bławatki” z Chojnic, „Sierakowice” z Sierakowic oraz „Krebane” z Brus.

Fundatorami tego okazałego festiwalu były: Ministerstwo Kultury i Sztuki RP, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Senat Rzeczypospolitej Polskiej, wojewoda bydgoski i Fundacja im. Stefana Batoro. Na festiwal złożyło się 19 wieczornych koncertów w 6 miejscowościach. Koncert inauguracyjny odbył się we wtorek 29 lipca w Chojnicach, koncert finałowy zaś w niedzielę 3 sierpnia w Brusach.

Zespół Folklorystyczny „Bystrzyca” z MK PZKO w Bystrzycy wyjechał na tygodniowy pobyt w Brusach na zaproszenie zespołu „Krebane” działającego przy miejscowym Domu Kultury, a który był zarazem gospodarzem festiwalu. Członkowie zespołu zapewnili też bystrzyczanom transport.

Festiwal folklorystyczny na Ziemi Kaszubskiej był pod wieloma względami niezwykle, wprost fascynujący.

Wiem, że wielu działaczy pomyśli w tym momencie - łatwo organizować cokolwiek przy tak licznych sponsorach najwyższej rangi. Nie uważam bynajmniej, że w czasach dzisiejszych bez dobrych sponsorów prawie niczego nie można zrobić. Na Kaszubach jednak mieliśmy możliwość oglądać rzeczy godne podziwu, godne powtórzenia, które ze sponsorowaniem nie miały nic wspólnego.

Brusy to małe miasteczko z 5 tys. mieszkańców, ukryte w krainie lasów i jezior w połowie drogi między Chojnicami a Kościerzyną w woj. bydgoskim. Poza usługami, handlem i szkołą nie ma tu w zasadzie możliwości zatrudnienia. Gleby pod uprawy rolne też nie są najlepszego gatunku.

A jednak... miejscowa młodzież, jak i ludzie dorośli, garną się do działalności społecznej. Zespół „Krebane” jest podzielony na cztery grupy wiekowe: „Purtki”, „Gwiżdże”, „Młodzi

Krebane” i „Krebane”. Jest on znany nie tylko w Polsce. Występował na Ukrainie, we Włoszech, Niemczech, Austrii, Turcji i Belgii. W tym roku był w Hiszpanii i ponownie wyjedzie do Belgii.

„Bystrzyca” występowała na festiwalu w czterech miejscowościach. Na sześciu koncertach zespół zaprezentował swoje opracowanie widowiskowe pn. „Na bystrzyckim jarmarku”, czeską polkę oraz „Suitę tańców wschodniostowackich”. Oprócz występów, na których zbierali burzliwe oklaski, mieli bystrzyczanie zapewniony i program wypoczynkowy - zwiedzanie okolicy, wycieczki do Gdańska i Malborka, kąpano się w kryształicznie czystej wodzie lesnych jezior.

Godne podziwu było również zakwaterowanie i żywienia, zapewnione w rodzinach członków zespołu „Krebane”. Bystrzyczanie, jak i członkowie innych zespołów traktowani byli niezwykle gościnnie.

Przygotowanie festiwalu od strony technicznej i organizacyjnej zasługuje



▲ Scena III Międzynarodowego Festiwalu Folkloru w Brusach.

▼ Do najbardziej podziwianych na festiwalu należał taniec „żabi” w wykonaniu bystrzyczan. Na zdjęciu: zespół „Bystrzyca” podczas występu w miejscowości Charzykowy.



na oceny najwyższe. Z publicznością było różnie - w zależności od pogody. Tu jednak trzeba powiedzieć o wprost niewiarygodnej sytuacji przy każdym koncercie w Brusach.

Miejscowe targowisko, gdzie zainstalowano scenę, zawsze wypełniały tłumy. Miejsc siedzących wystarczyło zaledwie dla połowy chętnych. Pomimo to wszyscy zawsze dotwali do końca (co nieraz oznaczało przy po-

nad 3-godzinnych koncertach - do godz. 24.00...).

Każdy z występujących na festiwalu zespołów przywiózł i pokazał kawałek folkloru swej rodzimych ziem, kulturę, stroje, tańce i śpiewy. Nie sposób opisać wszystkich występów. Oprócz „Bystrzycy” do zagranicznych zespołów polskich zaliczały się „Przepióreczka” i „Lira” z Litwy, a do najbardziej egzotycznych można było za-

szeregować zespół „Los Chenitas” z Chile. Niezmiernie ciekawy, podziwiany przez wszystkich program zaprezentowała włoska grupa „Momenti Arkaici” (podziwiano skład wiekowy zespołu, w którym tańczyli nie tylko ludzie w średnim wieku). Byli i występy poza sceną - np. kapela „Bystrzycy” grała do tańca, dla zabawy codziennie do godzin porannych...

O tym, jak była „Bystrzyca” w Brusach oceniona, świadczy kilka faktów: w koncercie finałowym tylko dwa zespoły miały po dwa punkty programu (a nie określonych 5 minut) - Włosi i bystrzyczanie. Reżyser zażyczył sobie specjalnie taniec „żabi”. W tymże koncercie finałowym bystrzycka kapela zagrała też wspólnie z kapelą Piotra Majcherczaka, zaproszona - przez samego szefa zespołu. P. Majcherczak zaprosił też zespół „Bystrzyca” na Podhale, a chęć gościnności u siebie „Bystrzycy” wyrazili również członkowie zespołu „Momenti Arkaici” z włoskiej Pescary.

Tydzień przeleciał i nikomu nie chcieli się wyjeżdżać... Członkowie zespołu „Krebane” nie chcieli wypuścić bystrzyczan. Pożegnania trwały półtorej godziny. W końcu jednak w Brusach zabrzmiała pożegnalna piosenka „Bystrzyca”, a zabrzmiała z żalem - „Pójmy dziecko do domu”...

FRANCISZEK BALON



▲ Częścią festiwalowego programu „Bystrzyca” były także żywe i pełne temperamentu tańce słowackie. Na zdjęciu: zespół podczas występu w Chojnicach. Zdjęcia: FRANCISZEK BALON

Boże pomóż, gaździnko - woła sąsiad i śpiycho się ku brózdzie.

- Boże usłysz - odpowiada Marynka.

- Piękne ziemiaki, piękne?

- Ale obleci - prawi Marynka i prosi bolawy grzbiec. - Kanyż sie tak śpiycho, Jozefku, dyc was isto nie nagano, bo mocie ziemiaki wykopane, otawe poskludzana, że aż wóm zowisz-cze...

Stanył Jozef wedle ziemiaczyska i mówi Marynce, że naschwol prziszel. - Jakich był w sklepie - prawi - toch potkaj jakisi państwo z dwiyma dziećkami, co sie dopytowali, kany mieszkanie i czyście są doma. Isto przidał do was.

Marynka sie kapke zmyszyła, migła kopaczka, wysuta drobnioki do toczek, porwała kosz z hrubymi ziemiakami i pognała ku chatupie kapke sie ochędożyć. Nie wiedziała, gdo przidzie i po co, ale przeca gość w dom... trzeba kapke po ludzku wygladać.

Ledwo wdziała na sie czysty for-tuch, a tu już widać, że z domu idzie por-ludzi, że zmyrzają na zokręt, z kierego chodniczek ich prosto zakludzi do chatupy.

- Gdo też to jyny może być? - pyto sie Jadama, swojigo chłopa. Ale Jadam ich zaroz poznol. Był to inżynier, jego szef z werku, z całą rodziną. - Parcie, aji starke wzyli ze sobą.

- Są to ludzie z miasta, tóż człowiek ani nie wy, czym ich obstóżyć albo aji o czym z nimi mówić - staro sie Marynka.

- Nic sie nie bój - prawi dycki wie-sioły Jadam. - Pokożymy im naszą gospodarke, nasze barany, prosioczka, kury, o czymsi podebatujemy, a kapke domowej przeszlorocznej śliwowie panu inżynierowi rozwiąże język. Bedziesz widzieć, że wszystko beje dobre. Co dać paniczkom, to jo nie wiy...

- To jo se wezmę na starość! - wrzasknył Władek ze śmychym. Tyn siedymnościoczny syn, co już kany Jy-

ny pochodził, obegnot pół świata ze swoimi turystami, języka w gębie nie zapomino.

- Dobre, że choć ciębie mómy - pogladzia go po zarośnionej jasnym mechym gębie Marynka i już uspokojono czako na gości.

Zakupkali, na zaproszyni wylżył, ale zaroz starka zakopła o wysoki próg i liżta sobą o zym.

Kiela ich było, wszyscy skoczyli, dźwigali ją, otrzepowali, duchali, a pón inżynier, wystraszony jak żodyn, dopytował sie jyny, czy ją kany nie boli abo czy sie za bardzo nie ziękła, boby ji to na serce zaszkodziło.

ANIELA KUPIEC

## Przegrzeszone grziby

Po chwilec sie wszystko jakosi uspokoiło i po przywitaniu pokozalo sie, że prziszli na grziby, bo snodzi strasznie rosna i że by se nazbyrali oto do tych taszek na suszyni. Wyciągli sztyry wielki torby, dlo każdego jedną. Starci już nie rachowali.

Marynka sie chycita za głowe, ale grzeccnie powiedzila, że nie nazbyra-ją tela grzibów, bo miesiaczek już idzie na dół i wtedy grziby malo abo nic nie rosna.

- No, ale sprubować możecie. Władeczku, ty idź z nimi, a zakludź ich do Zotupio, bo tam sie jeszcze dycki cosi nódndzie.

Z wielką radością i wielkimi torbami puścili sie do chodnika ku lasu a potom przez las chładać grzibów.

Chodzil calutki pół dnia i nazbyra-li do malego paczka. Było tego do kupy pięć prawoków, dwa półgrzibki, trzi sinoki i z pięć kozoków, takich już sapa-ków.

Prziszli do domu głodni jako wilki. Chcieli ty grziby zaroz uwarzić. Wysuli

to z paczka, ale Jadam kozol zaroz sapatę kozoki wychynyc. Malo Zdeniczka sie rozplakala, bo ona to naszła, ale potom se dała powiedzieć, jak wszyscy mówili, że starych grzibów sie nie zbiero i nie jy, a panu inżynierowi sie zaś nie podobol sinok. Mówił, że nie wierzi, czy to aspón ni ma szatan.

- Zaroz szatan - śmiolet sie Władek. U nas sie prawi psi sinok, ale tyn to je dobry sinok.

Pón inżynier go jednak kozol dać precz.

- Nie darmo go we werku przezywają „Strachopierd” - pomyślił sie Jadam.

- Czemuście grzibów nie zrobili z wajcom? - pyto sie Jadam.

- Ale to je niezdrowe. To trzeba smażyc, a to strasznie szkodzi - wymądrzył sie pón inżynier.

Jadam sie usmichnył, a w głowie mu świtno - prowadzwy strachopierd. Wszystko je niezdrowe, wszystko szkodzi, wszędzie czyho jakisi niebezpiecznyśtwi na zdrowi. Musi być woda dwacet minut warżono, niż sie ji napije, musi być nowe obleczny wydensyfikowane, musi być wórszt prosto od masorza... Nie bier tego do ręki, bo sie możesz czym zakazic. Nie dziwej sie do góry, bo ci spadnie co do oka... Mój ty smutku, toby my musieli downo pomumyrać.

Jak sie grziby uwarzyli, wszyscy siedli kole stolu i zaczylly jeść. Kocurek coroz bardzy miaczol, tóż mu też kidli na jego miesieczke. Marynka kapke jyny do grzibów dziubła, tak przeobczol, coby sie nazywalo. Jadam jod jako wszyscy, a Władek sie wykrzywioł, że tam nie dali batuszanki i że to jakosi ni mo szmaku. Pón inżynier zaś nie pozwolil dwać batuszankę, bo to ni miol dokładnie zbadane, co to je za zielina.

Po jedyniu sie rodzina pana inżyniera wygodnie rozsiadła na zwykłych stolkach. Marynka myła garce, Jadam poszel do stody, Władek opowiadol gupoty dziwywczętóm, a starka, kiera przezywali babiną, drzymala.

Naroz kocur czy koczka zacył strasznie szkarednie miaczec, krecit sie w kółko, gónil po izbie, nie wiedziol, kany sie wrazić. Jednym słowym był to optakany widok.

Panu inżynierowi włosy stanyły na głowie. Otruty grzibami - miglo mu przez myśl - tóż co teraz?

- Prędko, ale to prędko do szpitala, niż jeszcze wszyscy podczyhomy - wrzasknył.

- Wy też! - prawi Marynce.

- Ach, nil - obruszyla sie Marynka.

My tam do szpitala nie pujdymy! Aż nas zaczną brzuchi boleć, to potom.

Jadam sie zarzykol, że grziby były dobre, że nimogły być trujące, a Władek przilozył palec na czolo, zrobił nim malutki kółko i szczyrzył zęby.

Cało żańsko rodzina wystrzelila z chatupy tak, jak byli posewlykani. Starka w jednym papuciu, paniczka bez taszki, a inżynier ich jyny gnot czym prędył ku autu, co stolo za zokrętym.

Gospodarze sie dziwali za nimi i ni mogli pojąc, że ludzie tak przedblygają swoje zyci. Potym szli kopac ziemiaki, tak jakby sie nic nie stalo, i ani nie mieli czasu rozmyślac, kiedy ich zaczną boleć brzuchi.

A tam we szpitalu na prośbe pana inżyniera jednemu za drugim pompowali i płókali żolądki, a kiery wiy, jako to je fajnie, to se może przedstawić, jako wszyscy przekinali przegrzeszone grziby.

Po dwóch godzinach prziciagli sie po swoje bebeszki, po taszki, po starczyn papuc, wypiókani, bladzi, ale szczęśliwi, że przeca jednako uszli strasznej grzibowej śmierci.

Marynka, jeszcze zdrowo, prziszła ze zogóna, aby ich puścić do domu. Za nią krok po kroku wypompowane dziecko i starzi, a wszyscy o malo nie siedli na zym, jak wylżyli do izby. Bo oto na starczym papuciu leżala koczka, a wedle ni sztyry mate kocięta.

- Teraz już wiy, czymu ją tak bolol brzuch - zamrarała paniczka. Inżynierowi wylazył oczy na wyrch i nie poradzil nic powiedzieć z tego dziwu.

Jak sie spamiętol, to jyny pytol Jadama, coby też tego żodynemu we werku nie opowiadol, zaś Władek, straszny obieś, aż sie kulol po siyni ze śmychu.

Nejsłószniejszo została starka-babina, bo żol ji było papucia z kućką, kierego już nie chciata teraz ubawć.

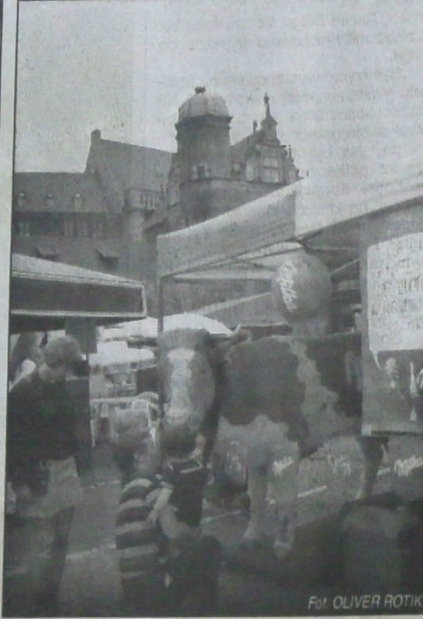
(Opowiadanie pochodzi z nowej książki Anieli Kupiec „Połotane żywo-byci”, którą wydał Kongres Polaków w RC w ramach grantu Ministerstwa Kultury RC).



GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

POZDROWIENIA Z WAKACJI - TYM RAZEM ZNAD MORZA

Głosik w tysiącletnim mieście



Fot. OLIVER ROTIK

Najmils! Widząc, że nasz redaktor nie zamierza zawędrować na Riwierę...

Jest to prześliczne miasto nad Bałtykiem, stare jak małe które...

niale piaszczyste plaże w dzielnicach położonych nad morzem.

My trafiliśmy akurat na bardzo wesołe wydarzenia wśród starych, zabytkowych kamienic...

w Gdańsku pobawić się z dziećmi. Na drugim zdjęciu - dziw na dziwy!

Słonecznie, nadmorskie i najserdeczniejsze uściski śle Głosik

Rubrykę przygotowała: IRENA STONAWSKA

PRZESZCZEPY BEZ ODRZUTÓW

Szansa dla milionów

Amerykańscy lekarze opracowali nową metodę zapobiegania odrzutowi przeszczepionego organu...

Kpt. David Harlan i mjr Allan Kirk ze szpitala marynarki wojennej Bethesda Naval Hospital...

Zdaniem cytowanych naukowców, ich metoda umożliwi likwidację ryzyka odrzutu przeszczepionego organu.

W BERLINIE STANIE POMNIK MARLENY DIETRICH „Błękitny anioł” na cokole

W pięć lat po śmierci Marleny Dietrich powstał projekt postawienia w Berlinie pomnika tej wielkiej aktorki.

Niemiecki producent filmowy Artur Brauner chce stworzyć w centrum Berlina miejsce upamiętniające Marlenę.

Brauner uważa, iż Marlene Dietrich pomnik należy się tym bardziej, że wykazała więcej charakteru niż inni aktorzy...

Niemiecka gwiazda filmowa, cie-

sząca się już przed drugą wojną światową międzynarodową sławą, wyjechała do USA...

Marlena Dietrich zmarła w osamotnieniu w Paryżu 6 maja 1992 r.

Imię aktorki ma otrzymać także jedna z ulic w Berlinie.

WARTO PRZECZYTAĆ, WARTO MIEĆ

Roy Latham - „Leksykon grafiki komputerowej i rzeczywistości wirtualnej”

Anna Kwiatkowska - „Leksykon ucznia informatyka”

Stownik kultury chrześcijańskiej - tłum. i uzup. Tadeusz Szafrański

Zbigniew Przyrowski - „Techniczne abecadło. Leksykon dla dzieci”

Tag i Judith Powell - „Wahadło. Narzędzie podświadomości”

Johann Wolfgang Goethe - „Faust”

Wybór Elżbieta Brzoza - „Baśnie i legendy polskie”

Wszystkie wymienione wyżej pozycje można nabyć w księgarni Biblioteki Miejskiej „Exlibris”

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA



Sierpień wita sierp i kosę, ale żegna nogi bose - takim przysłowiem przypomina Kasia Gergiśkać

Niestety, żniwa w tym roku będą o wiele uboższe nie tylko w Polsce...

wodnią. Ludziom, którym nie tak jeszcze dawno trzeba było ratować przed wszystkim własne życie...

Nasza babcia i dziadek kupili sobie wczasy w Napajedlach.

W Napajedlach padał deszcz. My wróciliśmy z rodzicami do domu. Dziadkowie zostali w miasteczku...

Jola i Ula Tacina, Nawisie Jak widać, najlepiej zrobili ci, co na wczasy wybrali się wysoko...

Wielki Głosiku! 1.09.97. Duszyciśmy wszystkim pozdrowienia. Jadesiemy na wakacjach z Babcią i Dziadkiem...



NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Nowinańska 3, 709 29 Ostrava 1.



KRONIKA RODZINNA



Dnia 10. 8. obchodzi swój zamy jubileusz 85. urodzin nasza Najdroższa Mama, Babcia i Prababcia pani JULIA TOMASZKO z Cz. Cieszyzna. Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności wraz z podziękowaniami za okazany nam miłość i troskliwość składają córka Helenka oraz wnuczki Janka i Beata z rodzinami. AD-105



Serdeczne życzenia zdrowia i pogody ducha bytemu redaktorowi i długoletniemu współpracownikowi „Głosu Ludu” panu JANOWI ZOLICHOWI z Karwiny-Raju z okazji 90. urodzin składa redakcja „GL”. Z-08

„Odszedł - Bóg tak chciał”. Człowiek, który żył dla drugich, nie mija bez śladu, czyn Jego pomnikiem Mu będzie!



Dnia 12. 8. 1997 mija 10. rocznica śmierci naszego Nieodżałowanego śp. ALOJZEGO MAROSZCZYKA długoletniego dyrektora polskiej szkoły w Rychwałdzie. Pozostał na zawsze obecny w naszych sercach, pamięci i wspomnieniach. Najbliższa rodzina. O - 56



Dnia 13 sierpnia 1997 przypominamy sobie 20. rocznicę śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca i Dziadka śp. FRANCISZKA PIETRASZKA z Karwiny. O chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodzinami. C 54/135

Dzisiaj przypada 10. rocznica zgonu Nieodżałowanej MARTY SANTARIUS z domu Janiurek. Wspominają: syn, synowa, wnuk i wnuczka z rodzinami. O-63

„Mijały lata, nikt nie marzenia. Pozostają zaś i smutne wspomnienia”.

Miesiąc sierpień był i pozostanie na zawsze dla nas miesiącem bolesnym, gdy wspominamy 1. rocznicę śmierci naszego Kochanego Ojca

śp. ALOJZEGO HALFARA oraz 5. rocznicę śmierci naszej Kochanej Matki śp. JÓZEFY HALFAROWEJ z Lutyni Dolnej. Z bólem, miłością i szacunkiem wspominają córki Wanda i Maryla z rodzinami. O-62

kina

ORŁOWA-Wszehwiat: Zapomniane światło (9-11, godz. 17.45), Okup (9-11, godz. 20.00), Letnie: Forrest Gump (9,10, godz. 20.30), Jerry Maguire (11, godz. 20.30), KARWINA - Refleksje: Basquit (9,10, godz. 17.00 i 20.00), Barb wira (11, godz. 17.00 i 20.00), Centrum: Con air (9-11, godz. 17.45 i 20.00), CZESKI CIESZYN - Central: Ciemny spisek (10, godz. 17.30 i 19.45), Tylko wariaci się spieszą (11, godz. 17.30 i 19.45), TRZYNIEC - Kosmos: Klamka (9, 10, godz. 17.30 i 20.00), Boguś (11, godz. 17.30 i 20.00), HAWIERZÓW - Centrum: O pertowej pannie (9-11, godz. 15.30), Con air (9-11, godz. 17.45 i 20.00), Świt: Turbulencja (9-11, godz. 17.45 i 20.00), Letnie: Głina z San Francisco (9,10, godz. 21.00), Double team (11, godz. 21.00).

programy mok

KARWINA-FRYSZTAT - Sala wystaw Muzeum Ziemi Cieszyńskiej: do 30. 9. wystawa „Wieść o straszliwej rzezi” (wojna 30-letnia); wt-pt: 9-17, so: 9-13. HAWIERZÓW - Galeria Musalon: do 17. 8. wystawa „Czym płacano i płaci się na Śląsku Cieszyńskim”; wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17. CZESKI CIESZYN - Muzeum - do 7. 9. wystawa „Pieczęcie i godła Ziemi

Cieszyńskiej”; wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej: do 31. 8. otwarta wystawa obrazów „Oskar Pawlas-Pejzaże”.

co, gdzie, kiedy

CIERLICKO-KOŚCIELEC - MK PZKO zaprasza w niedzielę 10 bm. w godz. od 8.00 do 18.00 do Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury na wystawę pt. „Zawsze niebiesko, zawsze zielono”. W tym czasie można także zwiedzić Izbę Pamięci Żwirki i Wigury.

CZ. CIESZYNE-CENTRUM - MK PZKO organizuje w dniach 6 i 7 września dla wszystkich chętnych, bez względu na członkostwo w MK czy PZKO, 2-dniową wycieczkę autokarem do Jesioników. Blizszych informacji udziela i zgłoszenia wraz z zaliczką 300 koron przyjmuje w dniach 18-27 sierpnia (wieczorem) Józef Śtība, Cz. Cieszyn, ul. Karwińska 11, nr tel. 0659/55480.

KARWINA-FRYSZTAT - Sekcja Turystyczna MK PZKO przypomina uczestnikom wycieczki do Muzeum Górniczego, Arboretum k. Opawy oraz do Klimkowic, że odjazd odbędzie się we wtorek, 12. 8. o godz. 7.30 z Placu Uniwersyteckiego. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Zgłoszenia przyjmuje Zdzisław Piłata, Karwina, ul. Frysztacka 217, nr tel. 454 29.

KARWINA-FRYSZTAT - Chór żeński „Kalina” zwołuje nadzwyczajną pró-

„Kto stracił kogo kochał, wie, ile smutku i żalu zostało w naszych sercach”.



Dnia 13 sierpnia mija 1. rocznica, kiedy na zawsze umilkło troskliwe serce naszej Ukochanej Mamusi śp. BRONISŁAWY JASTRZEBSKIEJ która opuściła nas w wieku 71 lat. Z niegasnącą miłością wspominają córki i wnuki z rodzinami. C54/153



Dnia 10. 8. 1997 mija 10. rocznica śmierci Kochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka śp. ALOJZEGO BALONA z Orłowej-Poręby. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. C54/154

Dnia 6. 8. minęła 20. rocznica śmierci Męża, Ojca, Dziadka i Brata śp. LEOPOLDA CHODURY z Wędrzyni. O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. C 52/130

W głębokim żalu pogrążeni dzielimy się smutną wiadomością, że dnia 5. 8. 1997 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Matka, Siostra, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia śp. EMILIA GOSZYKOWA z domu Zuczek. Pogrzeb Drogiem Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 11. 8. 1997 o godz. 15.30 z sali obrzędów pogrzebowych w Orłowej-Zimnym Dole. Zasmucona rodzina. C52/139

„Więć z modlitwą uklękłem w pokorze przed Panem by się stała. Ołzo, takim i dla nas Jordanem”.

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 7 sierpnia 1997 na zawsze umilkło serce naszego Ukochanego Męża, Ojca, Dziadka, Teścia, Szwagra i Wujka śp. HENRYKA LIGOCKIEGO

z Czeskiego Cieszyzna, który po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie opuścił nas na zawsze w wieku 76 lat. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się we wtorek, 12 sierpnia 1997 o godz. 15.30 w kaplicy komunalnej w Cz. Cieszynie. Odjazd autobusu o godz. 15.00 od zakładu pogrzebowego. AD-110

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 8. 8. 1997 w wieku niespełna 73 lat zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz Drogi Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Teść, Szwagier i Wujek śp. inż. LUDWIK KUBIŃSKI z Trzyńca-Lesznej Dolnej. Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 8. 1997 o godz. 14.00 w kościele rzymskokatolickim w Trzyńcu. W imieniu zasmuconej rodziny żona Lidia oraz syn Bohdan z rodziną. AD-111

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

PRZED INAUGURACJĄ PIŁKARSKIEGO SEZONU Skromne cele w dywizji

O sytuacji w klubach piłkarskich naszego regionu przed premierą nowej edycji rozgrywek o mistrzostwo II ligi, jak i spadkowiczach do dywizji - HD Bogumim, donosiliśmy w poprzednim numerze. Dziś w skrócie o nowościach w obozach pozostałych „dywizjonistów”.

■ FC KARWINA B. Z kadry odeszli m. in. bramkarz Bartoś i stoper Sméták (obaj do Dzieńmowic) oraz Marek Bielan (do A-drużyny). W nowo tworzącym się kolektywie, zamienianym stopniowo na zespół młodzieżowy, większość tworzą juniorzy, zaś ze „starszych” graczy pozostali w nim tylko Jelinek, Sehnal i Navrátil, których uzupełniają będą ponownie rezerwowi futboliści z II-ligowej kadry (np. Čajka, Miklas, Brázdl, Kostépski, Másiar, David i inni). Po odejściu trenera Milana Albrechta (do NH Ostrawa) rezerwy FCK szkolić będą Dušan Kohut i Miroslav Čopák (byli piłkarze tej drużyny). Skromniejszym celem zespołu (po zajęciu 3. miejsca w ub. sezonie) jest uratowanie dywizyjnej przynależności i wychowywanie kandydatów dla ligowej kadry. (bs)

Jakus, T. Gancarczyk, R. Duda i inni utalentowani piłkarze. W meczach przygotowawczych bystryczanie przegrali z przebijającą na zgrupowaniu w Trzyciu Wielką 1:4. FC Karwina 1:2 i Witkowicami 0:2, pokonali natomiast Jákli w Karwinie 6:3, Wędrzynę 3:0, zaś w ub. srode - Skrzeczów 6:0 (4:0) bramkami Pastorka, Babilona (po 2), Jurka (z karnego) i Klára. Trenerem pozostał Marian Kračović, kierownikiem drużyny jest Zdeněk Oszolda, masażystą i medykiem - Rudolf Kubík. Dywizyjna premiera w Bystrycy - jutro o godz. 16.30 z rezerwami FC Karwina. (hs)

■ FC BANK OLBRACHCICE - pod taką nazwą występować będzie drużyna górników, z której odeszli tylko Kobza - do Stonawy, skąd przyszedł na transfer Janáček. Z rozwiązanej Banku Hawierzów pozyskano bramkarza Heke-  
ra i Sochorę, a na gościnne występy - Kondziol-  
kę. Trenerem jest nadal Pavol Šýkora, asysten-  
tem został Jerzy Klimsa, kierownikiem drużyny -  
Ivan Marini. Celem zespołu jest utrzymanie się  
w dywizji. (G)

awansu. Bramki: 12. min. Mokry 0:1, 20. Hejda 1:1, 42. Mokry (z 16-m rzutu wolnego) 1:2, 55 i 85. min. Hejda 3:2.

OD BRAMKI DO BRAMKI

◆ SPARRINGI: FC Karwina B - Dzieńmowice 2:0 (1:0). Bramki: 25. Bernatik, 87. Krayzel. B. FALCO Dąbrowa - Sl. Orłowa B 3:0 (1:0). Pluhařík, Domozych i Wilosz. (s-l)

◆ S. MOSTY k.J. - ŚWIERCZYNOWIEC. Czworzec piłkarski w ramach przyjacielskich kontaktów przygranicznych gmin: dziś - trampkarze (godz. 15) i juniorzy (17), jutro - starsi panowie (15) i mężczyźni (17).

◆ ELIMINACYJNA RUNDA pucharowa seniorów w pow. karwińskim: Sn Darków - Sn Orłowa 3:1 (3:1). Kolodziej 2, Urban - Komin. KF Sucha G. - FC IRP Sibica 2:1 (0:0). Hanti, Szelong - Madzia. Pietwałd - B. Rychwałd 2:0 (0:0). Kostka i Cudrák. Wierzniołowie - V. Bogumim 6:1 (3:0). Harwot 2, Matájiček 2, Piskorz, Čopík - Twardzik. I runda - dziś i jutro o godz. 17.30 (lub wg umowy): Dzieńmowice - Lutynia D., Żuków G. - S) Cz. Cieszyn (dzis), Skrzeczów - B. Dąbrowa (dzis o 17), I. Piotrowice - Jákli Karwina, ČSAD Hawierzów - Stonawa, Wierzniołowie - Darków i Pietwałd - Sucha G.

◆ W PREMIERZE II LIGI zmierzą się m.in.: H. Trzyńciec - FC Karwina (już dziś o godz. 17). Sędziuje Zvoník. W DYWIZJI: HD Bogumim - D. SEKOPT Hranice (dzis o 10.15). Zabreg na M. - Olbrachcice i H. Trzyńciec B/Bystrzyca - FC Karwina B (jutro o 16.30).

AWANSEM: Sl. Orłowa A - L. Piotrowice 3:2 (1:2). Dobrze grający goście dwukrotnie prowadzili, ale pod koniec pofolgowali, tracąc szansę

awansu. Bramki: 12. min. Mokry 0:1, 20. Hejda 1:1, 42. Mokry (z 16-m rzutu wolnego) 1:2, 55 i 85. min. Hejda 3:2.

Co słycać w regionie śląskim?

● JOLANA DAVIDKÓWNA z Hawierzowa zdobyła na ME parapełników w tenisie stołowym, odbywających się w Sztokholmie, złoty medal w kategorii zawodniczek z upośledzeniem kończyn górnych, zaś kolejne zwycięstwo odniosła ona wraz z Evą Peškową w grze podwójnej.

w ciągu 90 godzin trasę długości 1718 km wokół granic Republik Czeskiej. Na trasie z Trzyńca przez Nachod i Jablonce do Chebu musiał on pokonywać silny wiatr przeciwny; potykał się też z objazdami, spowodowanymi powodzią na Morawach. Trzeci nocny był już mocno śpiący, ale wytrwał dzięki towarzyszącym mu w samochodzie kolegom. Trasę przejechał bez defektu. Na mecie w Trzyńcu jego niedocierający wyczyn uhonorował burmistrz miasta Jorg Petrow pucharem z pamiętkowym napisem. (th)

SPORT POLSKI

□ ZŁOTY MEDAL w chodzie na 50 km na MŚ w Atenach zdobył w pięknym stylu 29-letni mistrz olimpijski Robert Korzeniowski (Polska) - 3:44.46 godz.; 2. Garcia (Hiszp.) 3:44.59, 3. Rodriguez (Mek.) 3:48.30, ... 5. Tomasz Lipiec (Polska) 3:50:14 itd. Występ w finale bieg na 110 m ppt. uniemożliwił A. Kuchcikowi bolesny kwiak mięśnia. W finale kuli Krystyna Danilczyk-Zabawska zajęła 8. miejsce, ale z rezultatem poniżej jej możliwości (17,83 m). Agata Karczmarek (po chorobie) skoczyła w dal 644 cm i nie zakwalifikowała się do finału, podobnie jak M. Rydz na 800 m (2:05.0) i Ewa Rybak w oszczepie (56,24). Wczoraj Polacy nie startowali.

● PIŁKARZE RĘCZNI HCB Karwina pokonali beniaminka ekstraklasy - Cem. Hranice 30:21 (K. Heinz 6), zaś przed wjazdem na turniej do Macedonii zremisowali w zwiartek z SKH w Ostrawie.

□ SAMOLOTOWE ME w lataniu precyzyjnym w Nancy (Fr.): 1. Janusz Darocha (Polska) - po raz czwarty w historii - 96 pkt., 2. Fr. Čihlák (RC) 161, 3. C. Johansson (Szwecja) 202, 4. Wacław Wierczorek (Pol.) 206, 5. L. Štoviček (RC) 226 itd. Klas. zespołowa: 1. RC 688, 2. Szwecja 720, 3. Polska (po raz pierwszy nie zdobyła złota) 729 pkt.

● NIEZROZUMIALYM POCIĄGNIĘCIEM nowej trenerki biegaczek na orientację, Svatyavy Novákovej, było wykreślenie Marii Honzowej, według tegorocznych wyników drugiej (po Janinie Čestár) najlepszej zawodniczki czeskiej, z listy startowej reprezentantek RC na MŚ (10-16 bm. w Norwegii). Honorzowa ma startować tylko na loteryjnej krótkiej trasie. Nielogicznej decyzji dziwił się sam szef trener kadry RC, J. Kačmarčík, obiecując interwencję w tej sprawie.

□ POLSKA - USA 12:13. Towarzyskie spotkanie zapasników w stylu klasycznym rozegrano w Kartuzach. Pokonani wystąpili bez Wrońskiego, Wolnego i Zawadzkiego. Punkty zdobyli: Szajbinger, Tracz, Stepiń i Sitnik. (Bpr. ef)

● TOWARZYSKI HOKEJ: HC Orłowa - Unia Oświęcim (dzis o godz. 17); reprezentacje do lat 18: RC - Kanada (jutro o 17 w Trzyńcu).

● mieszkanie ZAMIENIE mieszkanie spółdzielcze 2+1 w Cz. Cieszynie przy ul. Havlička za większe 3+1 także w Cz. Cieszynie, oprócz Sibicy. Inf. tel. 556 78. C52/138

● ORŁOWSKA HALA: sobota godz. 8.45-11.15; niedziela 14.00-16.30 i 17.15-18.45; poniedziałek 14.45-16.15 ślężgawka. (F)

kupno

KUPIE ŁALKĘ z porcelanową głową, także z innego materiału, niedźwiadki pluszowe, blaszane zabawki MÄRKLIN i inne emailowane tabliczki reklamowe i samochody zabytkowe (weterany) wyprodukowane do 1940 r. Przyjadź! Kontakt: P. Šebor, Palachowa 194, 290 01 Poděbrady, tel. 0602374701. B-046

▲ NAGRODY 32. SPORTEK: II - 205 516 Kč (2), III - 13 655 Kč (43), IV - 404 Kč (2906), V - 50 Kč (49 797). II LOSOWANIE: III - 29 359 Kč (20), IV - 631 Kč (1860), V - 61 Kč (41 364). SZANSA: II - 100 000 Kč (1), III - 10 000 Kč (14), IV - 1000 Kč (114), V - 100 Kč (1020).

PEZETKAOWSKI PUCHAR LATA POZOSTAL W GRÓDKU Decydowały rzuty karne

Podczas niesprzyjającej pogody odbyła się w ub. sobotę XXI edycja Pucharu Lata - XVI Mistrzostw PZKO w mini piłce nożnej. Na boisku w Końskiej-Podlesiu pojawiło się 9 drużyn, reprezentujących MK PZKO Mosty k.J., Bystrzyca, Jablonków, Leszna Dolna, Oldrzychowice, Olbrachcice, Stonawa, Karwina-Frysztat i Gródek (obronca tytułu). Walczyły one w 3 grupach eliminacyjnych, z których do półfinałów zakwalifikowały się zwycięzcy oraz Oldrzychowice jako najlepszy zespół z drugiego miejsca. Wyniki półfinałów: Gródek - Bystrzyca 4:1 i Oldrzychowice - Stonawa 3:0. Mecze o 3. miejsce: Stonawa - Bystrzyca 4:3. FINAL: Gródek - Oldrzychowice 1:1; po bardzo zaczeptej walce. W serii trzech rzutów karnych zwyciężył Gródek 2:1, zdobywając puchar przechodni, który, nawiasem mówiąc, zapomniał w gablocie swego kofa, gdzie trofeum to może jednak pozostać do przyszłego roku... We wszystkich meczach strzelono 58 bramek. Najlepszym snajperem został Marek Byrtus z Bystrzycy - 4 gole, najlepszym bramkarzem -

GŁOS LUDU ◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogustaw Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, Biko; zestysep red. naczelnego: 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact” przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stehelní 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportuje PNS ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu” Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. ◆ Rekopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adustacji, przeregulowania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501



## ● CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

### SOBOTA 9 SIERPNI

■ **NOVA:**  
7.30 „Spider-man” (serial anim.)  
8.00 Cudowny świat Walta Disneya  
8.45 „W nurcie” (film czesko-franc.)  
10.20 „Straznicy morza” (serial)  
11.10 „Słoneczny patrol IV” (serial)  
12.00 Dzwonko do dyrektora  
12.30 „Na pokładzie lotniskowca” (film dok.)  
13.20 Twierdza Boyard  
14.40 „Seinfeld” (serial)  
15.05 „Stępująca stonoga” (komedia franc.)  
16.50 „Renegat” (serial)  
17.35 Ranka w ciemno  
18.30 „Słoneczny patrol VII” (serial)  
19.20 Prognoza pogody  
19.30 DTV  
19.50 Wiadomości sportowe  
20.00 „Gospoda” (serial)  
20.30 „Skarb Atezków” (film fabularny)  
22.10 Właśnie dziś  
22.15 „Alaska w ogniu” (film USA)  
23.55 „Odblaski światła” (włoski film erotyczny).  
■ **TC 1:**  
7.00 „21”  
7.30 Sezamie, otwórz się  
8.00 Poranek  
8.05 Wiadomości ze świata  
8.15 Niechaj świat zawojuje maili  
8.25 Ukryta kamera  
8.30 Hip, hap, hop (dla dzieci)  
9.05 Z wizytą u pani Muzyki  
9.15 Wizytówka  
9.40 Rakodry i ciekawostki  
9.50 Labirynt  
10.10 Meduza (tyg. muzyczny)  
10.45 „Droga do Awionia IV” (serial)  
11.35 Nowe książki  
11.45 O zdrowiu (magazyn)  
12.00 Wiadomości  
12.05 Klub Przyjaciół Orkiestr Dętych  
12.45 Nasza wieś  
13.05 Poranek obywatelski  
13.25 Auto-moto rewia  
13.55 Animals  
14.10 TC w przyszłym tygodniu  
14.15 Telewizyjnie  
15.30 Proszę wejść (magazyn)  
15.55 „Tajemnica kniwi” (film czeski)  
17.35 Nieznane losy znanych  
17.55 Prognoza pogody  
18.00 Wiadomości  
18.05 Poszukiwanie zagubionego czasu  
18.55 Humor Otomara Korbelára  
19.05 Szczęśliwych dziesięć  
19.10 Wieczorynka

19.20 Wieczorem na ekranie  
19.30 Wydarzenia, pogoda  
19.50 Bramki, punkty, sekundy  
20.00 Wesela roku (pr. muz.-rozryw.)  
21.35 Wiadomości  
21.45 „Mystic Pizza” (komedia USA)  
23.25 „Nietykani” (film USA)  
0.10 „Detektyw Shaft” (serial USA)  
1.40 Paszkwil (magazyn).  
■ **TC 2:**  
7.15 Report, 8.00 TV Edukacyjna,  
10.05 Klub muzyczny, 10.55 Videofas-  
hion, 11.20 Kluczek (magazyn), 11.50  
Ego, 12.10 „Dziwczyni taty” (serial),  
12.35 „O łowcu Horacym” (film anim.),  
13.20 OK Pop, 13.40 Wzdłuż i  
wszerz..., 14.10 „Feliety błazna” (se-  
rial), 14.10 Aero rewia, 14.50 Ekstrem,  
15.30 „Przechadzka przez dzicz” (film  
dok.), 16.00 Studio reporterów, 16.30  
MS w atletryce, 20.20 TC w przyszłym  
tygodniu, 20.25 „Dziwczyna z cudow-  
ną pamięcią” (inscenizacja), 21.00 Mię-  
dzynarodowy Festiwal Muzyczny -  
Czeski Krumlow 1997, 22.30 Galeria  
Narodowa w Waszyngtonie” (serial  
dok.), 23.00 „Byliśmy dziećmi bez  
przyszłości” (film dok.), 23.50 „Pogarda”  
(film francuski), 1.30 Wiadomości TVS.

■ **PRIMA:**  
7.30 Dobry wieczór, 8.00 „Straznicy  
wszechświata” (serial), 8.20 „Superboy”  
(serial), 8.45 Prima S.O.S., 9.50 „Her-  
cules Poirot” (serial), 10.40 „Sita rodu”  
(serial), 11.30 Magazyn motoryzacyjny,  
11.50 „Podróże do głuszy” (film dok.),  
12.45 „Dzieci wiatru milon” (film kanad.,  
1/2), 15.15 „Montre” (serial), 16.00 „Jak  
się gra w amerykański futbol” (film  
anim.), 16.10 „Michael O'Hara czwarta”  
(komedia USA), 17.35 „Kolejka Mic-  
hie-go” (film anim.), 17.45 O zwierze-  
tach z Karlem Černochem, 18.05 „Daw-  
ne cuda końca świata i miasto wojownik-  
ów” (dok.), 18.55 Prognoza pogody,  
19.00 DTV, 19.15 Świat '97, 19.30 Kró-  
lowie groteski, 20.00 „Porwanie statku  
Achille Lauro” (film amerykańsko-włos-  
ki, 1/2), 21.30 Wiadomości, 21.35 „Wy-  
soka polica ubezpieczeniowa” (komedia  
franc.), 23.05 „Diabeł w Amityville”  
(horror USA), 0.40 Party.

### NIEDZIELA 10 SIERPNI

■ **NOVA:**  
7.30 „Pepek marynarz” (serial anim.)  
8.00 Cudowny świat Walta Disneya  
8.50 „Ucieczka z Lucyferem” (serial)  
9.15 „Niewiarygodne historie” (serial)

9.40 „Smurfi” (serial anim.)  
10.10 As (lista przebojów)  
11.10 „Superman III” (serial)  
12.00 „Stefania II” (serial)  
13.00 7 Złoty Siedem dni  
14.00 „Poedynek w El Diablo” (western  
USA)  
15.45 Streetball króluje świata (wyciąg  
SP)  
16.22 Nova shopping  
16.25 „Seinfeld” (serial)  
16.50 „Kierunek południe” (serial)  
17.40 „Melrose Place IV” (serial)  
18.30 „To najlepsze z Beverly Hills  
90210” (serial)  
19.20 Prognoza pogody  
19.30 DTV  
19.50 Wiadomości sportowe  
20.00 „Słońce, siano i kilka policzków”  
(komedia czeska)  
22.10 Właśnie dziś  
22.15 Magazyn pikarski  
22.30 „B. L. Stryker” (serial)  
0.05 „Nocna zabawa” (thriller USA).

■ **TC 1:**  
7.20 „Taz-mania” (serial)  
7.40 Ukryta kamera  
7.45 „Juchele” niedziela (dla dzieci)  
10.00 Wiadomości  
10.05 Objektywy  
10.35 Kryzysy małżeńskie” (serial, 1/4)  
11.00 TC w przyszłym tygodniu  
12.00 Debata  
13.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy  
13.10 Kalendarium  
13.20 Wszystko o domu i ogrodzie  
13.55 „Jak został szewc Diatekwa tes-  
ciem pana króla” (bajka)  
14.50 Śpiewnik domowy  
14.55 Magazyn chrześcijański  
15.35 Polka fest '97  
16.15 TC w przyszłym tygodniu  
16.15 „Odyseja Cousteau” (serial dok.)  
17.05 „Dziecięć wieków architektury”  
(serial dok.)  
17.20 Piramida (teleturniej)  
17.50 Słowo święteczne  
17.55 Prognoza pogody  
18.00 Wiadomości  
18.05 Antena  
18.35 „Krok w krok” (serial)  
19.00 Śpiewnik domowy  
19.05 Szczęśliwych dziesięć  
19.10 Wieczorynka  
19.20 Sportka  
19.30 Wydarzenia, pogoda  
19.50 Bramki, punkty, sekundy  
20.00 Wideoport (teleturniej)  
20.05 Zjawiska towarzyszące” (serial)  
21.30 „Jak się żyje życie po życiu” (dok.)

21.45 Wiadomości  
21.55 Magazyn pikarski  
22.30 Kofroński (reportaż)  
22.45 Aktualności z kraju i ze świata  
22.55 „Witajcie w Złoty czasach” (wes-  
tern USA)  
0.35 Sterngesellschaft (koncert, 1/2).  
■ **TC 2:**  
6.55 MS w atletryce, 9.30 Poranek nie-  
dzielny, 10.25 Lapidarium, 10.40 Kwa-  
rantana, 11.40 Jeszcze jestem tutaj  
(pr. publicyst.), 12.10 Dlaczego nie ma-  
my się bawić, kiedy Pan Bóg dal nam  
archiwum (pr. rozryw.), 13.05 TC w  
przyszłym tygodniu, 13.10 Klub mu-  
zyczny, 13.50 „Białe akat” (operetka),  
15.35 „Przespłeszenie w ekspresie” (film  
dok.), 17.25 MS w atletryce, 20.00 Ta-  
farnia, 21.00 „21”, 21.30 „Dzie-  
cień wieków architektury” (serial dok.),  
21.45 Elvhis Presley (portret), 22.30  
Jazz w filharmonii (koncert, 1/3), 23.30  
Debata, 0.30 „21”.

■ **PRIMA:**  
8.00 „Straznicy wszechświata” (serial),  
8.20 „Superboy” (serial), 8.45 „Tom i  
Jerry” (serial), 9.00 „Sądny dzień Pluta”  
(film anim.), 9.05 „Wspaniały lot” (film  
USA), 10.35 „Piknik” (film anim.), 10.45  
„Tom i Jerry” (film anim.), 11.00 „Spec-  
jaliści z Hollywood” (serial dok.), 11.45  
„Planeta życia” (serial dok.), 12.30  
„Dzieci wiatru milon” (film kanad., 2/2),  
14.00 Pilsner Urquell Challenger (finał  
międzynarodowego turnieju tenisowego  
mężczyzn), 16.25 Kockaj sportowy,  
16.55 Świat '97, 17.10 „Moja dziewczyna  
na Sally” (film muz. prod. USA), 18.55  
Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15  
Propozycje Primy, 19.30 Królowie kro-  
teski, 20.00 „Porwanie statku Achille  
Lauro” (film amerykańsko-włoski, 2/2),  
21.10 Wiadomości, 21.15 „Zabiliem  
Steina, panowie...” (komedia czeska),  
22.50 „Żyto” (twarzyście szew Halny  
Pawłowskiej), 23.10 „Piwo” (komedia  
USA).

### PONIEDZIAŁEK 11 SIERPNI

■ **NOVA:**  
6.00 Śniadanie z Nowa  
8.30 „Książę Valiant” (serial anim.)  
9.00 „Nowakowie II” (serial)  
9.25 Karuzela (teleturniej)  
9.50 Zaryzykuj! (teleturniej)  
10.17 Nova shopping  
10.20 „Zapomniana ziemia” (film bryt.)  
11.50 Ranka w ciemno

12.40 „Historie A. Hitchcocka” (serial)  
13.35 „Tak płynię czas” (serial)  
14.20 „Helena i jej chłopcy” (serial)  
14.45 As (lista przebojów)  
15.45 „Beverly Hills 90210” (serial)  
16.32 Nova shopping  
16.45 „A” (talk show)  
17.25 Magazyn pikarski  
18.20 Zaryzykuj! (teleturniej)  
18.45 Karuzela (teleturniej)  
19.20 Prognoza pogody  
19.25 Gumowiny  
19.30 DTV  
19.50 Wiadomości sportowe  
20.00 „Doktor z alpejskiej krainy” (serial  
niem.)  
21.35 Właśnie dziś  
21.40 Obywatelskie judo  
22.05 „Dzienne przypadki” (serial, 1/17)  
22.50 Gilotyna (kurs dla odważnych po-  
lityków)  
23.20 „Zonaty z zobowiązaniami” (se-  
rial)  
23.45 „Sala sądowa” (serial USA)  
0.35 „Seksy Zap” (serial)  
1.00 „A” (talk show).

■ **TC 1:**  
6.00 Studio 6  
8.30 „21”  
9.00 Wiadomości  
9.05 Sezamie, otwórz się  
9.30 „Taz-mania” (serial anim.)  
9.50 „Wiem, że jesteś mordercą” (film  
czeski)  
11.30 Antena  
12.00 Wiadomości  
12.05 Poszukiwanie zagubionego czasu  
12.25 Humor Otomara Korbelára  
13.05 Kalendarium  
13.15 Objektywy  
13.45 Kluczek (magazyn)  
14.15 O zdrowiu (magazyn)  
14.30 Nasza wieś  
14.50 Proszę wejść (magazyn)  
15.15 Piramida (teleturniej)  
15.45 Lapidarium  
16.00 Wiadomości  
16.05 Studio Oaza  
16.55 Klocki (dla dzieci)  
17.05 Piskletka (dla dzieci)  
17.55 Prognoza pogody  
18.00 Report  
18.15 Magazyn policyjny  
18.35 „Silwanowie” (serial)  
19.00 Ukryta kamera  
19.05 Szczęśliwych dziesięć  
19.10 Wieczorynka  
19.20 Wizerzenia na ekranie  
19.30 Wydarzenia, pogoda  
19.55 Bramki, punkty, sekundy

20.00 „Życie na zamku” (serial)  
20.55 „Świat tajemniczych sił” (serial  
dok.)  
21.25 Do oporu (publicyst.)  
22.05 Wiadomości  
22.15 Możliwe, że przyjdzie róznieć  
magik (pr. rozrywkowy)  
23.25 Trzymaj się (pr. ekologicz.)  
23.45 Auto-moto rewia  
0.15 Orkiestra jazzowa praskiego Te-  
atru Narodowego  
1.00 „Nočna linia telefoniczna II” (se-  
rial).  
1.45 TV-Shop.

■ **TC 2:**  
7.45 Wiadomości TVS, 8.00 Euronews,  
9.30 Studio 6, 12.00 „Uważaj na Koz-  
roczka” (komedia czeska), 13.00 Polka  
fest '97, 13.40 „Antarktyda” (film dok.),  
14.25 Życie roślin, 15.15 Powroty z ci-  
zy (film dok.), 15.45 Auto-moto rewia,  
16.15 Europa dziś, 16.45 „Skarby świa-  
ta” (serial dok.), 17.00 Uniwersytet TV  
17.30 Co mam robić, kiedy..., 17.45 Te-  
leskop, 17.55 Europa przeciw rakom,  
18.00 Echa sportowe, 19.00 Romie  
(magazyn), 19.20 Premiere teatralne  
etc., 19.30 OK Pop, 19.50 Ukryta kame-  
ra, 19.55 Wieczorem na ekranie, 20.00  
„Projekcja snów” (film dok.), 21.00 „21”,  
21.30 „Na temat jedzenia” (komedia  
USA), 23.20 Byliśmy dziećmi bez  
przyszłości (film dok.), 0.10 Jimmy  
Smith i przyjaciele (pr. muzyczny), 1.10  
„21”.

■ **PRIMA:**  
7.30 Kockaj sportowy, 8.00 „Tom i Je-  
ry” (film anim.), 8.30 „Timmy Zabab”  
(serial anim.), 9.10 Akta '97, 9.25 Pro-  
pozycje Primy, 9.40 „Powrót Sherhoda  
Holmesa” (serial), 10.35 Wyspa Avalon  
(film dok.), 11.25 „Zar nocy” (serial,  
12.10 „Milagros” (serial), 12.50 „Xri-  
lestwo do dzicy” (serial dok.), 13.15  
„Wspaniała ziemia” (serial dok.), 14.00  
„Superboy” (serial), 14.25 „Straznicy  
wszechświata” (serial), 14.45 S.O.S.,  
16.15 „Miaszczekko Evening Shade”  
(serial), 16.40 „Airwolf” (serial), 17.00  
Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Mi-  
nuty regionu, 18.55 Prognoza pogody,  
19.00 DTV, 19.15 Akta '97, 19.30 Terno  
Plus, 20.00 „Niebieska krew” (serial),  
20.55 Rozkręmy to! (gra-zabawa),  
21.40 Charles i Diana: podział palców  
(film fabularny), 23.10 Wiadomości,  
23.15 „Management” (serial brytyjski),  
23.40 „Inspektor Regan” (serial), 0.30  
Party.

## ● POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

### SOBOTA 9 SIERPNI

■ **PROGRAM 1:**  
7.00 MTR - Magazyn Techniki Rolniczej  
7.10 Z Polski  
7.20 Sto lat (magazyn ubezpieczeń  
społecznych)  
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie  
8.00 Agrolinia  
8.30 Wiadomości  
8.40 Program dla dzieci  
8.50 Studio sport MS w LA - Ateny '97  
9.40 Wakacje z Ziarnem  
10.05 5-10-15 start! (teleturniej)  
10.30 Z czym do NATO?  
10.55 „Gwałtem! - tradycja i współ-  
czesność” (rep.)  
11.25 Kwadrans na kawę  
11.45 Życie w rodzinie i przetrwać  
12.00 Wiadomości  
12.10 „Na szlaku przygody” (film dok.)  
13.00 Walt Disney przedstawia: „Szmer-  
gla”  
14.20 Szkoła życia: „Uczył kapral Mar-  
cina”  
14.45 Co w kraju piszczy  
15.15 Opole '97: Przeboje list przebo-  
jów na bis  
16.00 „Pokój 107” (serial TVP)  
16.35 Telexpress  
16.55 Studio sport MS w LA - Ateny '97  
19.05 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.00 „Trzej Amigos” (komedia USA)  
21.50 MiM  
22.30 Sportowa sobota (w tym żużel)  
23.40 Reportaż  
0.30 „Chyby nie cel” (film USA)  
2.05 „Niesmiertelny” (serial).  
■ **PROGRAM 2:**  
7.10 Folkowe nuty: Inspiracje  
7.30 Tacy sami  
8.00 „Klęszcz” (serial anim.)  
8.20 Powitanie  
8.30 Programy lokalne  
9.30 Kłasytor polskie: Ślady duchow-  
ności francuskiej  
10.00 Małe Ojczyzny: „Wiktora Zina  
trzeciego świata opisane”  
10.30 Kino bez rodziców: „Tajna misja”  
(serial)  
11.30 „Życie obok nas”: „Walka o prze-  
życie” (serial dok.)  
12.00 „Droga” (serial)  
12.05 Zobaczyć w jednym dniu  
13.15 Reportaż  
13.30 Recital Gunduli Janowitz  
14.30 Apetyt na zdrowie  
15.00 Familia (teleturniej)  
15.30 „Moje trzy córki” (serial)  
16.00 Wielka gra  
17.00 „Wysoka fala” (serial)  
17.45 Bezpieczne wakacje  
18.00 Panorama  
18.10 Programy lokalne  
18.35 Va Banque (teleturniej)  
19.05 Studio sport MS w LA - Ateny '97  
(finały 5000 m kobiet, 4 x 100 m  
kobiet, 4 x 100 m mężczyzn)  
20.30 Baw się razem z nami

21.25 Oczywiście (pr. rozryw.)  
21.50 Słowo na niedzielę  
22.00 Panorama  
22.35 Jego zdaniem, jej zdaniem” (ko-  
media USA)  
0.30 Optimus sport telegram  
0.35 Kóska, czyli przygody dzielnego  
ryzysera.  
■ **TELE 3:**  
6.00 „Lucky Luck” (serial anim.), 6.30  
„Inne sprawy, inni ludzie, inne światy”  
(serial), 7.00 „Huckleberry Finn i przy-  
jaciele” (serial), 7.20 „John Ross - afry-  
kańska przygoda”, 7.40 „Namiętność”  
(serial), 8.55 Osobowości, 9.10 Pro-  
gram dnia, 9.15 Sobota z TV Katowice,  
11.00 „Spotkanie z Afryką” (magazyn),  
11.30 W cztery światła strony (magazyn),  
12.00 Aktualności, 12.05 Viva Es-  
pana (rep.), 12.30 Dance Club, 13.30  
Gol (magazyn), 13.45 Program mu-  
zyczny, 14.00 „Przesiadka do rajów” (se-  
rial), 14.50 Program dnia, 15.00 Aktual-  
ności, 15.10 „Animaniacy” (serial),  
16.20 „Królestwo kwiatów” (serial),  
16.35 Ale kino (magazyn), 17.00 Pro-  
gram dnia, 17.05 Spotkanie z Haroldem  
Fallenmayerem, 17.35 IV Śląski Piknik  
Country w Siemianowicach, 18.00 Pa-  
norama, 18.10 Aktualności, 18.20 Aktu-  
alności kulturalne, 18.30 „Nasz sklepik”  
(serial), 19.15 Muzyczne kino (maga-  
zyn), 19.30 „Niezwykłe miejsca” (serial  
dok.), 20.00 „Miłość z ogłoszenia” (ko-  
media USA), 21.50 Program na niedzie-  
le, 22.00 Aktualności, 22.10 Sport,  
23.00 „Królewskie sny” (serial), 0.10  
Noc z TV Katowice, 2.00 „Przygląd  
Canaveral” (serial), 3.00 „Rodzina ka-  
ruzela” (serial), 3.30 „Neapolitańczycy  
w Mediolanie” (film włoski), 5.00 „Nie-  
grzeczni panowie” (serial), 5.30 Mu-  
zyczna Teleturcja.

■ **POLSAT:**  
6.30 Disco Relax „7, 30 W drodze” (ma-  
gazyn relig.), 8.00 „Strażnik Teksasu”  
(serial), 8.45 Dance World (lista przebo-  
jów), 9.00 Encyklopedia słów wielkich i  
małych (dla dzieci), 9.30 „Candy-Can-  
dy” (serial anim.), 10.00 „Teletwizja 101”  
(serial), 11.00 „Nadchodzi pan Jordan”  
(film USA), 12.35 „Will Penny” (film  
USA), 14.30 Oskar (magazyn), 15.00  
Magazyn, 16.00 Informacje, 16.15 Ry-  
kowsko (pr. rozryw.), 16.45 „Błysk” (se-  
rial), 17.45 „Lowcy” (serial dok.), 18.45  
Informacje, 19.00 Disco Polo Live,  
19.50 Losowania Lotto, 19.55 „Na ce-  
lowniku” (serial), 20.55 „Wallenberg”  
(serial), 21.40 „Kofysanka” (film  
USA), 23.55 „Epizody z życia Davida  
Prestona” (serial), 0.25 Playboy, 1.20  
„Hobbysta” (film irlandzki), 3.00 Koncert  
tygodnia (muzyka na bis).

### NIEDZIELA 10 SIERPNI

■ **PROGRAM 1:**  
7.00 Rolnictwo na świecie: Rumunia  
7.15 Notowania

7.45 Publicystyka kulturalna  
8.00 Poranek filmowy  
8.30 Studio sport MS w LA - Ateny '97  
9.00 Domino abcabcabc... G  
10.00 W Starym Knie: „Milion” (film  
francuski)  
11.25 Reportaż  
11.35 Dzieci soboru zadają pytania:  
Droga do jedności  
12.00 Anioł Pański (modlitwa Ojca Św.)  
12.20 Ludzki świat  
12.40 Publicystyka kulturalna  
13.00 Wiadomości  
13.10 Tydzień  
13.40 Zwierzęta świata: „Od Pacyfiku  
do Serengeti”  
14.15 Wojna domowa” (serial)  
15.05 Rozmowy o zmięczeniu i świecie:  
Severny Krajejski i prawie  
wszystko o piosence  
15.45 Świat Białki (film dok.)  
16.35 Z kamerą wśród zwierząt  
17.05 Telexpress  
17.25 Śmiech wartę  
17.50 DTV” (pr. satyryczny)  
18.05 Dotyk anioła” (serial)  
19.00 Wieczorynka: „Nowe przygody  
Kubusia Puchatka”  
19.30 Wiadomości  
20.00 „Savannah” (serial)  
20.55 Zwyczajni - niezwyčajni  
21.40 Sportowa niedziela  
22.25 Racja stanu  
22.55 1 kowbojki mogą marzyć...” (film  
USA)  
0.30 Reportaż.

■ **PROGRAM 2:**  
7.00 Echa tygodnia  
7.30 „Savannah” (serial)  
8.20 Słowo na niedzielę  
8.30 Programy lokalne  
9.30 Z ziemi polskiej: „Południowa Af-  
ryka w polskim obiektywie”  
10.00 Ojczyzna polszczyzna: Derby  
10.15 Spotkanie z Hanną-Barber  
10.50 Pogotowie ekologiczne Dwójki  
11.00 „Zaginione cywilizacje”: „Rzym”  
12.00 „Ten szalony, szalony świat” (ko-  
media USA)  
13.25 „Yo Yo Ma na pustyni Kalahari”  
(film dok.)  
14.25 30 ton! (lista przebojów)  
15.00 Familia (teleturniej)  
15.30 Ulica Sezamkowa  
16.05 Va banque (teleturniej)  
16.35 „Beverly Hills 90210” (serial)  
17.25 Programy lokalne  
17.45 Panorama  
17.55 Studio sport MS w LA - Ateny '97  
(finały 5000 m mężczyzn, 4 x 100 m  
mężczyzn, 4 x 400 m kobiet i  
mężczyzn, w rzucie dyskiem, skoku  
o tyczce, skoku wzwyż kobiet)  
20.05 7 dni świat  
20.30 Yach Film Festival  
21.00 „Gdzie diabeł mówi dobranoc”  
(serial)  
22.00 Panorama  
22.35 Optimus sport telegram  
22.40 Wieczór z Gornem Bregovicem

■ **TELE 3:**  
6.00 „Animaniacy” (serial), 6.30 „Czter-  
ej muzykanci z Bremy” (serial), 7.00 „Tro-  
skliwie misie” (serial), 8.00 „Tom Grom i  
nadzwyczajni ryceerze” (serial), 8.30  
„Myszka Willy wędruje przez świat” (se-  
rial), 9.00 Z życia Archidiecezji, 9.30  
„Amerykańska odyseja kosmiczna” (se-  
rial dok.), 10.00 Klub grotozera, 11.05  
Ciesielski Festiwal Muzyki Wokalnej  
Viva il canto (koncert galowy), 12.00  
Aktualności, 12.05 Sport, 12.35 Moto  
sport, 13.00 „Świat bez tajemnic” (serial  
popul.nauk.), 13.30 Zielone szkoły dla  
powodźian, 14.00 Telefonia, 14.55  
Program dnia, 15.00 Aktualności, 15.10  
„Zuzia i jej przyjaciele” (serial), 15.35  
„Świat przyrody” (serial), 16.35 Jubilat -  
rzecz o Władysławie Oszaldzie, 17.00  
Program dnia, 17.10 Gość Teleturcji,  
17.25 Aktualności, 17.45 Studio Gol  
(magazyn), 18.00 Hanyrys '97, 18.10 Ak-  
tualności, 18.30 „Rodzina Addamsów”  
(serial), 19.15 El TV Muzyk, 19.30  
„Świat ogrodnów” (serial dok.), 20.00  
„Michele idzie na wojnę” (film włosko-  
franc.), 21.50 Program na poniedziałek,  
22.00 Aktualności, 22.10 Sport, 23.00  
„Mr Johnson” (komedia australijska),  
0.30 „Opowieści o rekinach” (serial  
dok.), 1.15 „Na ratunek” (serial), 2.00  
„Delegacja” (komedia rosyjsko-włoska),  
3.30 „Strefa” (film USA), 5.10 „Sokoty”  
(serial).

■ **POLSAT:**  
6.30 Disco Polo Live, 7.30 Jesteśmy  
(magazyn relig.), 8.00 4 x 4 (magazyn),  
8.30 System (pr. komputerowy), 9.00  
Klip Klaps, 9.30 „Widęć” (serial anim.),  
10.00 Disco Relax „1.10 Na was-  
nych śmieciach” (serial), 11.30 „Góry  
przeznaczenia” (serial), 12.30 „Księż-  
niczka z bajki” (film USA), 14.15 Pole-  
na dzungla” (serial), 14.45 Miss Lata z  
Radiem, 15.00 „Benny Hill” (serial),  
15.30 Dziurny słońce kraju, 16.00 In-  
formacje, 16.15 Miłość od pierwszego  
wejrzenia (teleturniej), 16.45 „Nic nas  
nie łączy” (film USA), 18.45 Informacje,  
19.00 „Jastrząb atakuje” (serial), 19.50  
Anatomia sukcesu, 19.55 „Czarne ka-  
pelusze” (serial), 20.55 „Tajemnica mor-  
derstwa na Manhattanie” (film USA),  
22.50 Na każdy temat, 0.50 „Dolina la-  
lek” (serial), 1.15 Muzyka na bis.

### PONIEDZIAŁEK 11 SIERPNI

■ **PROGRAM 1:**  
7.00 Kawa czy herbata?  
7.45 No problem! (jęz. angielski)  
8.05 Murphy Brown” (serial)  
8.30 Wiadomości  
8.45 Lato z Wiercipiętkiem  
9.10 „Mały czarodziej” (serial)  
9.35 Tęczowa bajeczka (dla dzieci)  
9.45 Sport i zabawa: Tylko rolki  
10.00 „Dotyk Anioła” (serial)  
10.45 Lato w Jedyne  
12.00 Wiadomości

12.10 Agrobiznes (rolniczy pr. informa-  
cyjny)  
12.20 Lato z Magazynem Notowań  
12.50 Miniatura muzyczna: „Carmen  
habanera”  
13.00 „Szpieg mimo woli” (serial)  
14.15 „Drogę brzeg” (rep.)  
14.45 „Brahmaputra - rzeka o wielu  
nazwach” (film dok.)  
15.25 Reportaż  
15.50 „Szkoła złamanych serc” (serial)  
16.15 Władcy na miotle  
16.40 Tydzień Prezydenta  
17.00 Telexpress  
17.25 „Moda na sukces” (serial)  
17.50 Piraci (teleturniej)  
18.15 Furor (pr. publicyst.)  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Teatr Teleturcji: Aleksander Fred-  
ro - „Wielki człowiek do małych  
interesów”  
21.55 „I co dalej?” (rep.)  
22.20 Ktokolwiek widział, ktokolwiek  
wie...  
22.30 Wiadomości  
22.40 W centrum uwagi  
23.00 „Stodki zapach sukcesu” (film  
USA)  
0.35 Recital Adama Makowicza.

■ **PROGRAM 2:**  
7.00 Dziennik krajowy  
7.25 Optimus sport telegram  
7.25 7 dni świat  
7.50 Akademia zdrowia Dwójki  
8.00 Programy lokalne  
8.30 „Aleja burz” (serial)  
9.00 Naprawdę jaka jesteś: Anna  
Dymna  
9.30 Studio Sport: Międzynarodowe  
Zawody Motocykli Szosowych  
„Polonia Cup International”  
10.00 Ulica Sezamkowa (pr. dla dzieci)  
10.30 „Kaczorek Hugo” (serial anim.)  
11.00 „Zatoka Marlinów” (serial)  
11.45 Lis Leon” (serial anim.)  
12.00 „Wyprawy z National Geograp-  
hic” (serial dok.)  
13.00 Panorama  
13.20 Muzyczne lato w Dwójce, w tym:  
Koncert tygodnia  
14.30 30 ton! (lista przebojów)  
15.00 „Spider-man, człowiek pajęk” (se-  
rial anim.)  
15.20 Akademia zdrowia Dwójki  
15.30 Przygoda z wojskiem: Zawody  
16.00 Panorama  
16.05 Magazyn GOL  
16.30 „Umrzeć z miłości” (serial)  
17.30 Programy lokalne  
18.00 Panorama  
18.10 Programy lokalne  
18.35 Kolo fortuny (teleturniej)  
19.05 Auto  
19.35 Na bagnach i uroczyskach (dla  
dzieci)  
20.00 „Uciekająca zakonnica” (komedia  
angielska)  
21.30 Yach Film Festival: Nominacje  
21.50 Optimus sport telegram

22.00 Panorama  
22.30 Seans filmowy  
23.00 „James Cagney - na szczy-  
cie świata” (film dok.)  
23.45 Lekki obawy, nadzieje  
24.00 Muzyka Wojciecha Kilara  
1.00 „Powódź” (film franc.)  
■ **TELE 3:**  
6.00 „Zuzia i jej przyjaciele” (serial),  
6.30 „W promieniach księżycy” (film  
anim.), 7.00 TV Polonia, 8.00 Raz, dwa,  
trójka (pr. muz.), 9.00 Poranek z TV Ka-  
towice, 11.00 Program dnia, 11.10 „Nie-  
mętność” (telenowela), 11.40 Dźwięk  
w Teleturcji, 12.00 Aktualności, 12.05  
„Michele idzie na wojnę” (film fabular-  
ny), 13.30 „Świat ogrodnów” (serial dok.),  
14.00 Muzyczna Teleturcja, 14.20 Kleks  
(dla dzieci), 14.50 Program dnia, 15.00  
Aktualności, 15.10 „Kassai, afrykański  
bohater” (serial anim.), 15.35 „Klub pod  
żabą” (serial dok.), 16.05 „Palmi od-  
ż